ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

28 lutego – 6 marca 2022 r.| nr 9 (787/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Ojciec walczy z wymiarem (nie)sprawiedliwości, bo dla niego...

Samobójcza śmierć policjanta pozostaje niewyjaśniona

Zaginione dowody, tajemniczo umorzone śledztwo, broń służbowa odnaleziona w szafie innego policjanta, pisane „na kolanie" protokoły, wreszcie mobbing i zmowa milczenia na komendzie. Wracamy do głośnej sprawy śmierci lubelskiego policjanta, który w 2016 roku popełnił samobójstwo, skacząc z balkonu wieżowca na VI piętrze.

Str. 5

Str. 12 i 13

ŚWIDNIK. Właściciel psa kontra lubelscy Animalsi

O losach Kajtka zdecyduje sąd

Kilka miesięcy temu pod opiekę Stowarzyszenia Lubelski Animals trafił piesek Kajtek. Przywiązanego do ogrodzenia, nieopodal targu znaleźli go przechodnie. Kilka dni później do stowarzyszenia po odbiór Kajtka zgłosił się Lech Pasaman ze Świdnika, jego właściciel, ale odmówiono mu wydania zwierzęcia, wskazując, że nie dbał o nie właściwie.
Od tamtej pory świdniczanin próbuje odzyskać psa. O finale tej sprawy zdecyduje sąd.

Str. 7

Niesamowita inicjatywa obywatelska przyniosła skutek

Park Węglińskich obroniony

Determinacja z jaką mieszkańcy Węglina Południowego sprzeciwili się proponowanym przez Ratusz zmianom w planie zagospodarowania przestrzennego dla Parku Węglińskich, mającym umożliwić właścicielowi nieruchomości m.in. wybudowaniu tam 11-piętrowego budynku, odniosła skutek. Prezydent Lublina, w ubiegłą środę zapowiedział, że miasto odstępuje od prac nad zmianą planu.

Str. 3

Za naszą wschodnią granicą toczy się regularna wojna

Solidarni z Ukrainą

W ubiegły czwartek (24 lutego) o 4 nad ranem Rosja zaatakowała Ukrainę. Ukraińcy dzielnie się bronią. Z demokratycznego świata płyną słowa wsparcia i solidarności z Ukrainą. Na agresora nakładane są ekonomiczne sankcje. Ukraińcy są wdzięczni, ale tak naprawdę chcieliby wsparcia zbrojnego. Na to, biorąc pod uwagę obowiązującą doktrynę obronną i fakt, że po drugiej stronie jest dyktator dysponujący potężnym arsenałem nuklearnym, NATO zapewne się nie zdecyduje...

Str. 2

ŚWIDNIK. O takich poborach statystyczny obywatel może tylko pomarzyć

Świdniczanie w państwowych spółkach

Praca w rządzonym przez PiS świdnickim Ratuszu za kadencji obecnego rządu bywa trampoliną do zawodowego, a w każdym razie, finansowego awansu i zarobków na poziomie nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie.

Str. 3

Po grudniowym spotkaniu z prezydentem, dzielnica czeka na jakikolwiek plan...

Lista żali z Tatar

Mieszkańcy Tatar są zawiedzeni „mizernym tempem" odpowiedzi urzędników na obietnice złożone przez prezydenta Lublina na grudniowym spotkaniu z cyklu „Plan dla dzielnic". Rada dzielnicy sporządziła listę najpilniejszych inwestycji, które powinny być zaplanowane na najbliższe lata.
– Inaczej Tatary staną się miejskim skansenem – mówią społecznicy.

Str. 2

Tym razem kurator po stronie urzędników

Przedszkole w VII LO przesądzone

Na parter VII LO w Lublinie wprowadzi się nawet 230 przedszkolaków. Lubelski Kurator Oświaty pozytywnie zaopiniował uchwały Rady Miasta Lublin o przeniesieniu Przedszkoli nr 14 i 26 na ulicę Farbiarską 8. Lada dzień rozpocznie się adaptacja budynku. Będzie musiała przebiegać w ekspresowym tempie, jeśli warte 5,5 mln zł prace mają się zakończyć w zaplanowanym przez miasto terminie, czyli przed 1 września.

Str. 3

Minister po stronie śledczych. Gmach prokuratury przy Okopowej urośnie

Prokuratorzy chcą więcej powierzchni

Prokuratura Regionalna chce rozbudować swój gmach przy ul. Okopowej, a Prokuratura Regionalna postawić na jego tyłach nowy biurowiec.
Na inwestycje w przestrzeni objętej ochroną konserwatorską w zarysowanym przez obydwie instytucje kształcie, krytycznie patrzy miasto, ale śledczy mają wsparcie ze strony urzędów rządowych.

Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

Za naszą wschodnią granicą toczy się regularna wojna

Solidarni z Ukrainą

W ubiegły czwartek (24 lutego) o 4 nad ranem Rosja zaatakowała Ukrainę. Ukraińcy dzielnie się bronią. Z demokratycznego świata płyną słowa wsparcia i solidarności z Ukrainą. Na agresora nakładane są ekonomiczne sankcje. Ukraińcy są wdzięczni, ale tak naprawdę chcieliby wsparcia zbrojnego. Na to, biorąc pod uwagę obowiązującą doktrynę obronną i fakt, że po drugiej stronie jest dyktator, dysponujący potężnym arsenałem nuklearnym, NATO zapewne się nie zdecyduje.

Tego, że Putin zdecyduje się na tak frontalny atak na niepoległe państwo, chyba mało kto się spodziewał. Mówiło się o zajęciu samozwańczych republik ługańskiej i donieckiej, ewentualnie terenów dających lądowy dostęp do Krymyu a w najgorszym razie próbie podporządkowania sobie Ukrainy zadnieprzańskiej. Tymczasem Rosja napadła na Ukrainę nie tylko ze wschodu i południa, ale również z północy, z terenu Białorusi, chcąc zdobyć Kijów i zamontować w nim podległe sobie władze. Ale Ukraińcy dzielnie odpierają siły agresora, stawiając zbrojny opór nawet w uważanych za prorosyjskie, wschodnich regionach, czego Putni pewnie się nie spodziewał. Postawa Ukraińców, na czele z prezydentem **Wołodymyrem Zełeńskim**, jest godna podziwu. Podobnie jak Ukraińców mieszkających, pracujących i studiujących w Polsce. Wielu z nich ruszyło do swojej ojczyzny, bronić Kijowa. Cały demokratyczny świat stanął po stronie napadniętej Ukrainy, ale na zbrojne wsparcie, poza wysyłaniem broni, zapewne się nie zdecyduje. Na Rosję nakładane są polityczne i ekonomiczne sankcje, ale jak się można było spodziewać, to jej nie powstrzyma. Zewsząd płyną słowa wsparcia dla Ukrainy, gesty i demonstracje solidarności z broniącym się narodem. Jest również pomoc dla uciekających przez wojną ukraińskim kobietom i dzieciom. Polska i Polacy stanęli tu na wysokości zadania. Przyjęliśmy już ponad 100 tysięcy ukraińskich uchodźców. Akcje pomocy organizują nie tylko rząd, samorządy i przeróżne organizacje, ale również oddolnie sami Polacy. Za pośrednictwem internetu prowadzone są wszelakie zbiórki, poszukiwania chętnych do przyjęcia do siebie Ukraińców. I chętnych nie brakuje. Nie inaczej jest w Lublinie i Świdniku. Nie sposób wymienić wszystkie akcje i instytucje pomagające Ukraińcom. Oczywiście robi to lubelski Czerwony Krzyż, prowadzący zbiórki w swojej siedzibie przy ul. Puchacza i w punkcie przy Bursaki, który już wysłał na Ukrainę pierwszy transport z pomocą humanitarną, a którego w zbiórce potrzebnych środków opatrunkowych, długoterminowej żywności, chemii, nowych koców i śpiworów wspiera Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej w Pałacu Lubomirskich, przy Placu Litewskim 3. W Lublinie funkcjonują interwencyjne punkty noclegowe, działa też Lubelski Społeczny Komitet Pomocy Ukrainie, który na bieżąco udziela pomocy i informacji osobom z Ukrainy i koordynuje pracę organizacji pomocowych oraz wolontariuszy. Kontakt pod numerem telefonu +48 **533 39 15 69**. Zbiórki i akcje pomocy Ukraińcom prowadzone są również w Świdniku. Swoich ukraińskich studentów chcą również wesprzeć lubelskie uczelnie – prowadzą zbiórki, jest mowa m.in. o zapomogach finansowych i bezpłatnych miejscach w akademikach. Prowadzone są zbiórki pieniędzy m.in. za pośrednictwem portali internetowych siepomoga, czy zrzutka.pl.

Pomagajmy jak możemy. Ukraińcy, trzymajcie się. Jesteśmy z Wami. **RD**

Lublinianie i Świdniczanie pomagają i demonstrują swoją solidarność z Ukrainą. Na zdjęciu jedna z lubelskich demonstracji

Nie oparliśmy się panice

Niestety, wielu z nas na wieść o wojnie i rozsiewanych przez internet plotkach, nie oparło się panice. W czwartek po południu pod stacjami paliw i bankomatami ustawiły się długie kolejki. Nie brakowało osób, które likwidowały lokaty. Niektórzy właściciele stacji wykorzystali sytuację do podniesienia cen nawet o 2, 3 złote na litrze paliwa. Jak później tłumaczyli zrobili to ze względu na informacje z rafinerii i o możliwości czasowego wstrzymania dostaw. Nasz narodowy koncern naftowy Orlen oficjalnie to zdementował i zapowiedział, że ze stacjami, które podniosły ceny rozwiąże rozmowy. ytuacja już się nieco uspokoiła, ale w weekend na wielu stacjach nadal brakowało paliwa, a jego ceny były wyższe niż jeszcze kilka dni wcześniej. I z podwyżkami cen, na wiele artykułów, w związku ze wstrzymaniem importu z Ukrainy, będziemy się musieli pogodzić.

Od wtorku bez limitów

Pandemia w odstawce

Nie tylko z powodu spadającej liczby zakażeń i chorych na Covid-19, ale przede wszystkim ze względu na napaść Rosji na Ukrainę, temat pandemii Covid-19, zszedł zupełnie na dalszy plan. Tymczasem w ubiegłym tygodniu premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że od 1 marca, zniesiona zostanie większość obostrzeń związanych z pandemią, choć faktycznie, i tak pozostawały one tylko na papierze.

W ubiegłym tygodniu średnia dobowa liczba nowych zakażeń koronawirusem spadła poniżej 17 tysięcy, liczba zajętych łóżek covidowych w szpitalach poniżej 14,5 tysiąca, a respiratorów poniżej 900. Poprawę widać również w naszym regionie – w ubiegłą sobotę w szpitalach hospitalizowanych było 1025 pacjentów z Covid-19 i zajętych było 60 respiratorów.

W ślad za poprawiającymi się statystykami w ubiegły wtorek premier Mateusz Morawiecki, zapowiedział, że od 1 marca zniesiona zostanie większość covidowych obostrzeń.

– Dziś widzimy po wielu konsultacjach medycznych i obserwacji tego, co się dzieje w innych krajach, że można zalecić daleko idące zmiany. Można znieść znaczącą część wszystkich ograniczeń, które były do tej pory obowiązujące. Znieść te restrykcje, które towarzyszyły nam właściwie przez wiele miesięcy. Pozostaną tylko te, które są konieczne – poinformował premier **Mateusz Morawiecki**, dodając, że wprowadzane zmiany są skonsultowane z Radą do spraw Covid-19.

Co się zmieni?

Od 1 marca przestaną obowiązywać m.in. wszystkie limity osób – w tym w sklepach, restauracjach, miejscach kultury, transporcie, a także podczas spotkań i imprez. Ponownie zostaną otwarte dyskoteki, kluby i inne miejsca udostępnione do tańczenia. Wszystkie urzędy państwowe powrócą do pracy stacjonarnej. Do nauki stacjonarnej już tydzień temu wrócili wszyscy uczniowie. Zniesiona została kwarantanna z kontaktu, co oznacza, że nie będzie już wysyłania na nauczanie zdalne, poszczególnych klas i nauka będzie odbywała się zupełnie normalnie. Kwarantanna z kontaktu nie obowiązuje również w zakładach pracy.

Pozostaje obowiązek noszenia maseczek w przestrzeniach zamkniętych, izolacji dla zakażonych i kwarantanny dla współdomowników. Izolacja osoby zakażonej Covid-19 nadal będzie trwać 7 dni. Tyle samo będzie trwać kwarantanna dla współdomownika osoby zakażonej Covid-19, ale z kwarantanny będą zwolnieni współdomownicy w pełni zaszczepieni i posiadający negatywny wynik testu. **ZM**

Policja poszukuje kierowcy białego auta

Zostawił nieprzytomną kobietę i uciekł

Policja poszukuje kierowcy, który w piątek około godz. 17.50 potrącił na przejściu dla pieszych kobietę i uciekł z miejsca zdarzenia, zostawiając na ulicy nieprzytomną ofiarę.

Sprawca wypadku poruszał się białym samochodem, prawdopodobnie marki Mercedes. Wjechał w pieszą na ul. Cynamonowej. Z dotychczasowych ustaleń policji wynika, że po potrąceniu kobiety zawrócił i odjechał w kierunku al. Spółdzielczości Pracy lub ul. Do Dysa. 32-letnia kobieta została odwieziona do szpitala. Policja apeluje do świadków o pomoc w ujęciu sprawcy, o przekazanie ewentualnych nagrań z miejsca zdarzenia. **(I)**

Bełkocząca mama za kraty, dzieci do szpitala

Z promilami przy kołysce

Ponad 3 promile alkoholu „wydmuchała" w alkomat 33-letnia matka opiekująca się czteromiesięcznym niemowlęciem i 3-letnim dzieckiem.

Oficera dyżurnego policji powiadomił anonimowy informator. Przybyły na miejsce patrol zastał kompletnie pijaną kobietę. – W związku z zaistniałą sytuacją funkcjonariusze wezwali załogę karetki pogotowia. Dzieci zostały przekazane pod opiekę medyków. Funkcjonariusze powiadomili też sąd rodzinny, które zdecyduje o dalszym losie maluchów. 33-latka została zatrzymana i noc spędziła w policyjnej celi – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Po wytrzeźwieniu kobieta usłyszała zarzuty narażenia dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Może jej grozić kara do 5 lat więzienia. **(I)**

Po grudniowym spotkaniu z prezydentem, dzielnica czeka na jakikolwiek plan…

Lista żali z Tatar

Mieszkańcy Tatar są zawiedzeni „mizernym tempem" odpowiedzi urzędników na obietnice złożone przez prezydenta Lublina na grudniowym spotkaniu z cyklu „Plan dla dzielnic". Rada dzielnicy sporządziła listę najpilniejszych inwestycji, które powinny być zaplanowane na najbliższe lata. – Inaczej Tatary staną się miejskim skansenem – mówią społecznicy.

– Na wspomnianym spotkaniu odnieśliśmy wrażenie, że pan prezydent przejął się potrzebą rewitalizacji naszej dzielnicy. Czekaliśmy więc na jakiś odzew ze strony jego urzędników, na zarys planu poprawy. Minął styczeń, mija luty, dlatego zrobiliśmy spis potrzeb, żeby Tatary nie ulegały dalszej degradacji – mówi **Józef Nowomiński**, przewodniczący Rady Dzielnicy Tatary.

Ten spis potrzeb zawiera blisko 100 punktów, na łączną kwotę 85,4 mln zł. Przewodniczący Nowomiński przedstawił go w ubiegłym tygodniu wiceprezydentowi **Arturowi Szymczykowi**. Usłyszał, że jeszcze trzeba poczekać, do następnego spotkania prezydenta z mieszkańcami dzielnicy.

Priorytetowymi inwestycjami z „listy żali z Tatr" są: budowa basenu, budowa amfiteatru, dalsza przebudowa ul. Maszynowej (jest już dokumentacja i pozwolenie na budowę), przebudowa Odlewniczej, budowa parkingu między ul. Łęczyńską a Maszynową, remont Łęczyńskiej z chodnikami, dokończenie oświetlenia, przebudowa ul. Frezerów, termomodernizacja budynków użyteczności publicznej.

– Gdzie nie spojrzeć, tam wymagana jest poprawa. Cała infrastruktura byłej FSC jest miejska, tam są kilometry dróg w fatalnym stanie, po opadach deszczu tworzą się bajora nie do przejścia. Mamy dwa osiedla barakowe nie podłączone do sieci CO, ludzie palą w piecach czym mogą. Otoczenie skandaliczne. Należałoby tam zrobić porządek. Należy pilnie zagospodarować Dworek Grafa, Czerwoną Karczmę. Przebudowy wymagają sięgniki osiedlowe oraz skwery. Naprawy – chodniki. W miejscach, w których rozjeżdżane są trawniki, należałoby ułożyć płyty ażurowe – wylicza Józef Nowomiński. – Nasza lista potrzeb powstała po to, żeby urzędnicy ją zweryfikowali i przedstawili konkretny plan rozwoju dzielnicy na najbliższe lata. Liczymy, że się uda. **(I)**

Józef Nowomiński, przewodniczący Rady Dzielnicy Tatary prezentuje „listę żali

Pijana 24-latka nie miała prawa jazdy

Peugeot owinął się o słup

Według pierwszych ustaleń policji to pijana 24-latka kierowała peugeotem, który w nocy z piątku na sobotę zjechał na pas zieleni i uderzył w słup na al. Unii Lubelskiej.

Przód peugeota dosłownie owinął słup trakcji trolejbusowej. Autem podróżowały 3 osoby, wszystkie nietrzeźwe. Trafiły do szpitala. Okazało się, że 24-latka nie ma prawa jazdy, a właściciel pojazdu był objęty kwarantanną z powodu zakażenia koronawirusem. **(I)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

13.02.2022 r. Elżbieta Kościukiewicz – Roeding, 78 lat
14.02.2022 r. Teresa Żółcińska z d. Czerwińska, 88 lat
16.02.2022 r. Anna Kamińska, 57 lat
16.02.2022 r. Anna Klaus-Pielak, 85 lat
16.02.2022 r. Barbara Saba z d. Luk, 82 lata
17.02.2022 r. Wanda Siedlecka, 82 lata
17.02.2022 r. Adam Stajkowski, 71 lat
18.02.2022 r. Danuta Byzdra z d. Hasiak, 71 lat
18.02.2022 r. Zdzisław Piesta, 79 lat
18.02.2022 r. Piotr Sagan, 75 lat
18.02.2022 r. Teresa Szepietowska, 84 lata
19.02.2022 r. Zdzisław Hołysz, 70 lat
19.02.2022 r. Maria Podstawka, 95 lat
20.02.2022 r. Henryka Kowalczyk, 85 lat
21.02.2022 r Tadeusz Kowalczyk, 87 lat
21.02.2022 r. Anna Sawicka z d. Twardziszewska, 73 lata
22.02.2022 r. Aniela Król, 82 lata
23.02.2022 r. Antoni Niedzielski, 69 lat
25.02.2022 r. Bronisław Kowalczuk, 77 lat

ŚWIDNIK

16.02.2022 r. Kazimierz Najdzioński, 69 lat
17.02.2022 r. Władysław Gajosz, 89 lat
18.02.2022 r. Marek Zieliński, 70 lat
19.02.2022 r. Stanisław Oleszczuk, 89 lat
20.02.2022 r. Andrzej Wójcik, 78 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

ŚWIDNIK. O takich poborach statystyczny obywatel może tylko pomarzyć

Świdniczanie w państwowych spółkach

Praca w rządzonym przez PiS świdnickim Ratuszu za kadencji obecnego rządu bywa trampoliną do zawodowego, a w każdym razie, finansowego awansu i zarobków na poziomie nawet kilkudziesięciu tysięcy miesięcznie.

Jako pierwszy intratną posadę w spółce Skarbu Państwa dostał **Michał Piotrowicz**. Po wyborach samorządowych w 2018 roku musiał zdecydować, czy przyjmuje zdobyty mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, czy zachować stanowisko wiceburmistrza Świdnika. Wybrał mandat radnego, ale chwilę po tym został dyrektorem lubelskiego oddziału Polskiej Spółki Gazownictwa, choć przed samymi wyborami prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński mówił o zakazie łączenie funkcji samorządowych z eksponowanymi stanowiskami w spółkach Skarbu Państwa. Stanowisko szefa oddziału PSK może nie jest zbyt eksponowane, bo o ile o samym PGNiG wie praktycznie każdy z nas, to już o będącej operatorem systemu dystrybucji gazu ziemnego jego spółce córce – Polskiej Spółce Gazownictwa, mało kto słyszał. Imponujące dla zwykłego śmiertelnika są za to pobory dyrektora oddziału gazowej spółki. Jak wynika z oświadczenia majątkowego radnego Michała Piotrowicza w 2020 roku jako dyrektor zarobił 297 468 zł. Jako wiceburmistrz zarobiłby kilkakrotnie mniej - jego następca na stanowisku zastępcy burmistrza Świdnika, **Marcin Dmowski** w 2020 r. zarobił niespełna 64 tys. zł (w tym przypadku wiceburmistrz podał w oświadczeniu chyba kwotę netto – uwaga aut.), a po podwyżce, którą przyznał mu burmistrz od marca tego roku, jego roczne zarobki wyniosą ok. 150 tys. zł.

W połowie ubiegłego roku ze świdnickiego Ratusza do państwowej spółki przeniosła się Ewa Jankowska, która od 2015 roku, tj. momentu objęcia przez **Artura Sobonia** mandatu poselskiego, przejęła po nim obowiązki sekretarza miasta. **Ewa Jankowska** jest teraz wiceprezesem spółki Tauron Wytwarzanie z siedzibą w Jaworznie. Ile zarabia, pani prezes nie musi „się spowiadać", bo nie pełni funkcji, która zobowiązywałaby ją do składania oświadczenia majątkowego, ale czytając regulamin wynagradzania spółki Tauron Wytwarzanie, dowiemy się, że wiceprezesi zarządu otrzymują co miesiąc wynagrodzenie stałe w wysokości od 7 do 15-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku plus roczne wynagrodzenie uzupełniające, które nie może przekroczyć 50% wynagrodzenia stałego rocznego. Biorąc pod uwagę te widełki i stawkę wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, która na koniec ubiegłego roku wynosiło 5 888,80 zł, miesięczne wynagrodzenie wiceprezesa spółki Tauron Wytwarzanie może wynosić od ok. 41 220 tys. zł do ok. 88 330 tys. zł! plus roczne wynagrodzenie uzupełniające od 247 320 zł do 529 980 tys. zł!

Praca w Urzędzie Miasta Świdnik okazała się również trampoliną do lepszych zarobków dla byłego kierownika biura promocji i rzecznika świdnickiego ratusza, **Karola Łukasika**, który przed rokiem zamienił je na stanowisko rzecznika prasowego w PGE Dystrybucja S. A. Wynagrodzenia rzecznika państwowej spółki nie zdołaliśmy ustalić, ale na pewno jest ono sporo wyższe od pensji nawet na kierowniczym stanowisku w samorządowym urzędzie.

Z tą samą spółką, choć na mniej eksponowanym stanowisku, związany jest także **Marcin Magier** miejski radny (klub burmistrza **Waldemara Jaksona**) i asystent społeczny posła Artura Sobonia, w latach 2019-2021 wiceministra aktywów państwowych, a obecnie wiceministra finansów. Magier w PGE Dystrybucja jest specjalistą ds. ochrony i obiektów. W ubiegłym roku z tytułu umowy o pracę zarobił 80 tys,. zł.

W spółkce Skarbu Państwa zarabia również sam burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson,** który od około półtora roku zasiada w radzie nadzorczej Fabryki Cukierków „Pszczółka", wchodzącej w skład grupy kapitałowej Krajowej Spółki Cukrowej Polski Cukier. Zgodnie z informacją podaną w oświadczeniu majątkowym za 2020 r. burmistrz osiągnął z tego tytułu ok. 23 tys. zł dochodu. **(k)**

Niesamowita inicjatywa obywatelska przyniosła skutek – miasto odstępuje od zmiany planu zagospodarowania dla rejonu al. Kraśnickiej, ul. Kieleckiej, ul. Szczecińskiej oraz ul. Wajdeloty

Park Węglińskich obroniony

Determinacja z jaką mieszkańcy Węglina Południowego sprzeciwili się proponowanym przez Ratusz zmianom w planie zagospodarowania przestrzennego dla Parku Węglińskich, mającym umożliwić właścicielowi nieruchomości m.in. wybudowaniu tam 11-piętrowego budynku, odniosła skutek. Prezydent Lublina w ubiegłą środę zapowiedział, że miasto odstępuje od prac nad zmianą planu.

O sprawie pisaliśmy wielokrotnie. Prace nad zmianą planu trwały od 2016 roku. Wnioskował o nie właściciel nieruchomości, który chciał, by nowy plan umożliwiał budowę na terenie ponad 4-hektarowego zabytkowego zespołu dworsko-parkowego, obok historycznego dworku Węglińskich, nowego budynku o funkcji usługowo-mieszkaniowej o wysokości nawet 11 metrów. Okoliczni mieszkańcy protestowali. Do wyłożenia planu w 2019 roku złożyli ponad 1300 uwag, broniących park przed zmianą przeznaczenia i nieuchronną wycinką drzew, których i tak sporo z niego ubyło w ostatnich latach. Nie inaczej było przy ostatnim wyłożeniu projektu zmian w grudniu ub. r., który zdaniem urzędników miał godzić interesy mieszkańców i właściciela. Tym razem uwag było jeszcze więcej, a obrońcy parku wykazali się jeszcze większą mobilizacją i determinacją.

– Pomimo zimy, pandemii i faktu, że projekt został wyłożony tuż przed świętami Bożego Narodzenia, mieszkańcy złożyli do niego, aż 1565 uwag – informują Sympatycy Parku Węglińskich, nieformalnej grupy osób, która zorganizowała akcję. – Uruchomiliśmy dwa punkty zbierania wniosków w lokalnych sklepach oraz punkt w Dzielnicowym Domu Kultury „Węglin", gdzie mieszkańcy pełnili sobotnie dyżury. Sąsiedzi informowali siebie nawzajem i wymieniali wnioski między sobą.

Do akcji przyłączyli się mieszkańcy sąsiednich dzielnic oraz rady dzielnic Węglin Północny, Czuby Północne i Konstantynów.

Mieszkańcom udało się uratować Park Węglińskich przed zabudową

O sprzeciwie wobec proponowanych zmian w planie informowały rozwieszone w dzielnicy ogłoszenia oraz udostępniony w Internecie film, w którym mieszkańcy dzielnicy, często w bardzo przejmujący sposób, wyjaśniali, dlaczego bronią parku przed zmianami. Mówili w nim, że chcą, żeby Park Węgliński był nadal świadectwem historycznej siedziby ziemiańskiej i założenia parkowego z XIX wieku, żeby pozostał dobrem narodowym, przyrodniczym bogactwem i zielonymi płucami dzielnicy. Przestrzegali, że planowany nowy budynek o wysokości 11 m zdominowałby pierwotny historyczny budynek dworu, który ma ok. 7 m wysokości i dziwią się, że innego zdania jest Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Ich obawy budziła również kwestia utwardzonych dojazdów i parkingów towarzysząca nowej zabudowie w parku, która spowodowałaby zniszczenie kolejnych wiekowych drzew parkowych.

– Nie zgadzamy się na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego z 2002 roku, który właściwie chroni zespół dworsko-parkowy na Węglinie przed zabudową i utratą jego walorów zabytkowych, historycznych i przyrodniczych, określając ten obszar jako teren miejskiej zieleni publicznej z funkcją towarzyszącą usługową – podkreślali Sympatycy Parku Węglińskich. – Kupując ten teren nowy właściciel wiedział, jakie jest jego przeznaczenie – dodają.

Ich determinacja odniosła skutek. W ubiegłą środę miasto poinformowało, że nie będzie zmian planu miejscowego dla Parku Węglińskiego.

– Poleciłem miejskim planistom zakończenie prac dla terenu, na którym znajduje się Park Węgliński. Sprzeczne oczekiwania dotyczące nowego zagospodarowania terenu uniemożliwiają kontynuowanie prac projektowych nad zmianami planu w sposób akceptowalny przez zainteresowane strony. Osiągnięcie kompromisu, do którego zawsze dążymy, stało się niemożliwe, dlatego zdecydowałem o utrzymaniu dotychczasowego przeznaczenia tego miejsca. Na najbliższej sesji przedstawię miejskim radnym projekt uchwały uchylającej zgodę dla wprowadzenia zmian w obowiązującym planie zagospodarowania – zapowiedział prezydent **Krzysztof Żuk**.

Mieszkańcy Węglina Południowego nie kryją zadowolenia. Mają nadzieję, że właściciel nieruchomości zabierze się teraz za remont dworku Węglińskich, uruchomi w nim np. hotel czy restaurację i udostępni park mieszkańcom, o czym była mowa w akcie notarialnym z 1999 roku, kiedy miasto sprzedawało wówczas jeszcze nieogrodzony Park Węglińskich.

Wygrana mieszkańców Węglina Południowego daje przykład, że dzięki zaangażowaniu i determinacji da się obronić najbliższe sąsiedztwo przed nieakceptowanymi zmianami w planach zagospodarowania, o które najczęściej wnoszą deweloperzy, a które zazwyczaj bez większego rozpoznania i refleksji przyklepują radni.

ZM

Tym razem kurator po stronie urzędników

Przedszkole w VII LO przesądzone

Na parter VII LO w Lublinie wprowadzi się nawet 230 przedszkolaków. Lubelski Kurator Oświaty pozytywnie zaopiniował uchwały Rady Miasta Lublin o przeniesieniu Przedszkoli nr 14 i 26 na ulicę Farbiarską 8. Lada dzień rozpocznie się adaptacja budynku. Będzie musiała przebiegać w ekspresowym tempie, jeśli warte 5,5 mln zł prace mają się zakończyć w zaplanowanym przez miasto terminie, czyli przed 1 września.

Do ubiegłego wtorku w VII LO w Lublinie mieli nadzieję, że argumenty przedstawione przez Radę Rodziców, przekonają, tak jak stało się niedawno w przypadku zamiaru likwidacji SP nr 19, Lubelskiego Kuratora Oświaty, **Teresę Misiuk**, do negatywnego zaopiniowania uchwał rady miasta o przeniesieniu na parter budynku ogólniaka przy ul. Farbiarskiej Przedszkola nr 14 z ul. Bronowickiej i Przedszkola nr 26, które po wyprowadzce ze Starego Miasta czasowo ulokowane zostało przy ul. Dożynkowej. Rodzice przekonywali, że bezkolizyjne funkcjonowanie w jednopiętrowym budynku przedszkola i liceum, biorąc pod uwagę koncepcję adaptacji i wykorzystania obiektu przygotowaną przez urzędników, będzie niemożliwe.

– Tracimy całą dolną kondygnację, łącznie z pomieszczeniami dla administracji, dyrekcji, z biblioteką i szatnią. Po przebudowie ponad 280 licealistów będzie miało do dyspozycji znacznie mniejszą przestrzeń niż 230 dzieci na dolnej kondygnacji. Nasi uczniowie, aby dostać się do sali gimnastycznej, będą musieli obejść cały budynek, to 2-2,5 minuty w jedną stronę, w dodatku tuż przy mającej powstać drodze dojazdowej – wskazywał **Robert Krzyszczak**, przewodniczący Rady Rodziców w VII LO. – Co prawda Urząd Miasta, w zależności od potrzeb i adresata komunikacji, przedstawia za każdym razem inną wersję wydarzeń i mówi np. że uczniowie będą mieli dostęp do niektórych pomieszczeń na dole, niektóre zostaną zostawione administracji, ale zupełnie co innego wynika z dokumentacji budowlanej.

Rodzice martwili się również o warunki w jakich licealiści będę się uczyć i przygotowywać do matury w czasie trwania remontu i jak zostanie przeprowadzona sama matura. – Nasi uczniowie mają się na ten czas przenieść na piętro budynku przy ul. Krochmalnej 29, z którego korzysta Szkoła Podstawowa Specjalna nr 26. Będą się musieli pomieścić w ośmiu niespecjalnie przestronnych salach. Tam nie ma miejsca ma pokój nauczycielski i administrację. Tam nie ma możliwości przeprowadzenia matur. Teoretycznie na czas egzaminów prace budowlane na Farbiarskiej miałby być przerwane na trzy dni. Ale przecież tu będzie plac budowy – podkreślał R. Krzyszczak, po spotkaniu z kurator oświaty, do którego doszło na początku lutego, na którym, jak twierdził przewodniczący rady rodziców, pani kurator z uwagą wysłuchała naszych argumentów i zadeklarowała, że weźmie je pod uwagę przy podejmowaniu decyzji.

Z kolei urzędnicy zapewniali, że koncepcja przebudowy parteru i zagospodarowania otoczenia VII LO, została przygotowana tak, by przedszkole i liceum funkcjonowały bezkolizyjnie i licealiści mieli odpowiednie warunki do nauki. Przypominali, że przez ostatnie dwa lata uczniowie VII zajmowali tylko piętro budynku przy Farbiarskiej, bo na parterze uczyła się młodzież z ZSE im. Vetterów, którego budynek przy ul. Bernardyńskiej podlegał przebudowie. Zdaniem Ratusza licealiści z VII będą mieli również wystarczająco dużo miejsca i właściwe warunki do nauki przy ul. Krochmalnej, gdzie przeniosą się na czas przebudowy, prawdopodobnie już w tym, albo przyszłym tygodniu. Jeśli chodzi o matury, to podstawowe egzaminy – z polskiego, matematyki i języka angielskiego – zostaną przeprowadzona przy ul. Farbiarskiej, gdzie na ten czas prace budowlane będą wstrzymane, a pozostałe egzaminy odbywać się będą w okolicznych szkołach.

Kurator oświaty Teresa Misiuk tym razem stanęła po stronie urzędników. W ubiegły wtorek pozytywnie zaopiniowała obydwie uchwały o przeniesieniu przedszkoli na parter VII LO. Swoją decyzję kurator uzasadnia dobrem i bezpieczeństwem dzieci oraz pracowników przedszkoli. W jej ocenie ulokowanie przedszkolaków przy ul. Farbiarskiej 8 spowoduje „polepszenie warunków kształcenia, wychowania i opieki", a umieszczenie przedszkola w jednym budynku z liceum „nie zakłóci działalności statutowej VII Liceum Ogólnokształcącego im Marii Konopnickiej w Lublinie".

Kurator przypomina przy tym, że budynek przedszkola przy ul. Bronowickiej, do którego uczęszcza ponad 120 dzieci, był w złym stanie technicznym, a Przedszkole nr 26 liczące ponad 80 maluchów, mieściło się od roku w siedzibie tymczasowej, po tym jak w trybie awaryjnym musiało się wyprowadzić z kamienicy przy ul. Rynek 12, po kontroli i zaleceniach straży pożarnej. Decyzję kuratora można zażalić do ministra edukacji, ale tak pewnie się nie zdarzy i na najbliższej sesji Rada Miasta Lublin podejmie ostateczną uchwałę o przeniesieniu przedszkoli.

Remont lada dzień

W międzyczasie miasto rozstrzygnęło przetarg na przebudowę parteru budynku VII LO na funkcje przedszkolne. Wygrała spółka Edach z ceną niespełna 5,5 mln zł, czyli o przeszło milion złotych niższą niż gotowe było wydać miasto. Po przebudowie na parterze obiektu powstanie 10 sal dla poszczególnych grup przedszkolnych na łącznie nawet 250 dzieci i oddzielne wejścia do budynku dla maluchów i licealistów. Inwestycja zakłada również zagospodarowanie terenu wokół szkoły – powstaną dojścia i chodniki o powierzchni 400 m2 z kostki brukowej oraz droga wewnętrzna wraz z kilkudziesięcioma miejscami parkingowymi. Wymienione zostanie także ogrodzenie oraz niesprawne od lat oświetlenie terenu. Przy obiekcie powstanie plac zabaw z łącznie 13 urządzeniami zabawowymi.

Jeśli od rozstrzygnięcia przetargu nie będzie żadnych odwołań miasto lada dzień podpisze umowę z wykonawcą. Na zrealizowanie wszystkich prac będzie miał 5 miesięcy tak, by przedszkolaki mogły wprowadzić się na Farbiarską od nowego roku szkolnego. Patrząc na zakres robót i skalę inwestycji nie będzie to łatwe.

MK, ZM

Środki na poprawę infrastruktury dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych rozdzielone

Apetyty działkowców były dużo większe

Miasto rozstrzygnęło konkurs na dotacje dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Wsparcie, w łącznej kwocie 500 tys. złotych trafi do 11 z nich.

To kolejny rok, kiedy miasto dotuje inwestycje w poprawę infrastruktury ogródków działkowych. W ramach pierwszej edycji w latach 2020-21 miasto rozdzieliło w sumie ok. 2 mln złotych dofinansowania, przyznając dotacje 36, czyli niemal wszystkim ogródkom, wnioskującym o wsparcie. Tym razem do podziału były tylko pół miliona, a wnioski ponownie złożyły niemal wszystkie ROD-y. Z 34 ogródków starających się o dofinansowanie, pieniądze dostanie 11.

– W ramach konkursu na wsparcie finansowe dla rodzinnych ogrodów działkowych otrzymaliśmy wiele wniosków o dofinansowanie remontów czy drobnych inwestycji, które działkowcy uważają za ważne. Przyznając dotacje w tegorocznym konkursie staraliśmy się odpowiedzieć na najpilniejsze potrzeby. Dla lubelskich działkowców priorytetowe są projekty już przygotowane do realizacji, a także te dotyczące ogrodzeń. Dzięki nim poprawią się warunki korzystania z zielonych miejsc wypoczynku i rekreacji, jakim są Rodzinne Ogrody Działkowe – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Jak wyjaśnia Ratusz dofinansowania otrzymały wnioski, które są najpilniejsze do realizacji i jednocześnie nie wymagają skomplikowanych dokumentacji oraz długotrwałych uzgodnień z podmiotami zewnętrznymi lub posiadają już dokumentację. **Opr. ZM**

SZCZĘŚLIWA JEDENASTKA Dotację otrzymają: ROD „Bystrzyca", na modernizację ogrodzenia zewnętrznego ROD - 100 000,00 zł; ROD „Młynarz" na odwodnienie ROD - 87 500,00 zł; ROD „Zgoda" na budowa ogrodzenia zewnętrznego - 47 742,00 zł; ROD „Bursaki" na wymianę części ogrodzenia ogrodu - 41 500,00 zł; ROD „Przyjaźń" na wymianę istniejącego ogrodzenia zewnętrznego - 35 000,00 zł; ROD „Węglinek" na wymianę części ogrodzenia zewnętrznego oraz naprawę 5 kpl. bram wjazdowych i furtek - 29 400,00 zł; ROD „Nasza Zdobycz" na wymianę skorodowanego ogrodzenia - 28 000,00 zł; ROD „Bluszczowa" na naprawę i wymianę ogrodzenia zewnętrznego- 34 650,00 zł; ROD „Jar" na remont ogrodzenia – kontynuacja zadania - 38 928,00 zł; ROD im. Ireny Kosmowskiej na modernizację ogrodzenia zewnętrznego - 28 000,00 zł; ROD „Łącznościowiec" na remont kapitalny domu działkowca - 29 280,00 zł.

Ocena projektów do Zielonego Budżetu na półmetku

Wyrosną zielone wysepki

Trzydzieści sześć z wszystkich siedemdziesięciu pięciu projektów zgłoszonych do tegorocznej edycji Zielonego Budżetu przeszło pozytywnie ocenę formalną. Autorzy odrzuconych wniosków mieli czas do ubiegłego piątku na odwołanie się od takiego werdyktu.

– Tegoroczna edycja Zielonego Budżetu ma charakter tematyczny. Zachęcaliśmy mieszkańców do zgłaszania pomysłów na konkretne formy zagospodarowania zieleni, takie jak małe parki oraz skwery czy parki kieszonkowe w najbliższym otoczeniu. Z ciekawością czekamy na efekty, dzięki którym niewielkie, niewykorzystane dotąd przestrzenie, zamienią się w przyjazne, zielone miejsca dopasowane do indywidualnych potrzeb mieszkańców – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

W naborze do V edycji Zielonego Budżetu mieszkańcy Lublina zgłosili 75 pomysłów na zielone „Miejsca dla Ciebie". W trakcie oceny formalnej brano pod uwagę między innymi to, czy zaproponowane działania należą do zadań własnych gminy albo powiatu, czy inwestycje są planowane na terenach miejskich, czy są zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego oraz czy np. nie kolidują z infrastrukturą naziemną lub podziemną. Oceny formalnej dokonywali pracownicy wydziałów i jednostek miejskich. Po rozpatrzeniu odwołań nastąpi etap oceny merytorycznej. Ostateczna lista projektów, które zostaną sfinansowane, powinna być znana w najbliższych tygodniach. Do podziału jest 2 mln zł. **ZM**

Pozytywnie ocenione projekty: Krochmalna/Bystrzyca/Skate park, Skwer Świętochowskiego przy Zemborzyckiej, Skwer Męczenników i Krańcowa między pomnikiem robotników Lubelskiego Lipca 80 a stacją Orlen, Skwer Borowiczan przy skrzyżowaniu ul. Wrotkowskiej i Nowego Światu, Zielona pętla Wojciechowska, Brama na Nowy Świat – skwer na niezagospodarowanym trawniku, Łany traw i brodziszkowa łąka na Wrotkowie, Czekam i odpoczywam – nasadzenia i rośliny pnące na pętli autobusowej na Felinie, Ławeczka sąsiedzka „Tu obok" na Sławinku w pasie drogowym ul. Czeremchowej, Zielona Dzielnica Sławinek – stworzenie parku kieszonkowego przeznaczonego, Zielona Dzielnica Sławinek – zielone miejsce spotkań w miejscu obecnego dzikiego „lasku", Zielona Dzielnica Wieniawa – skwer wokół Pomnika Pamięci Absolwentów 2 Oficerskiej Szkoły, Zielona Dzielnica Wieniawa – modernizacja wąwozu Modesta Sękowskiego, Zielona Dzielnica Wieniawa – zagospodarowanie niewykorzystanego pasa zieleni przy ul. Puławskiej 30, Rewitalizacja deptaka na ulicy Nałkowskich w miejscu po placu zabaw, Aktywne łąki na Węglinie Południowym przy ul. Cyda, Ławeczka wraz z nasadzeniami w obrębie DDK „Węglin", Nasadzenia bylin, krzewów kwitnących oraz wysokich traw ozdobnych wraz z montażem ławek 1-osobowych przy felińskich ulicach, Zielone podwórko – skwer między budynkami przy ul. Gospodarczej 10-12-14" na Tatarach, Rekreacyjny zieleniec na ulicy Hutniczej, pomiędzy budynkami przy ulicy Hutniczej 14-10-8-6, Skwery kieszeniowe na dzielnicy Dziesiąta – kontynuacja, Parki kieszonkowe Felin, Skwer bł. ks. A. Zawistowskiego – ukończenie przebudowy skweru bł. ks. Antoniego Zawistowskiego, GREEN POINT on Sławin przy ul. Nałęczowskiej na granicy Sławina i Szerokiego, Skwerek sąsiedzki „W cieniu brzóz" na Sławinku, Zielona pętla przy Wojciechowskiej w dzielnicy Szerokie, Gaj nad skarpą na Ponikwodzie, Zielono na Szerokim, Roślinna Wyżynna – skwer przy wieżowcu przy ul. Wyżynnej 16 na Czubach Południowych, Skwer seniorów i osób niepełnosprawnych na os. Błonie z wejściami od ul. Herbowej, Mini Park przy ul. Wspólnej na Kośminku, Mini Park przy ul. Pawiej na Kośminku, Zielony Skwer Parku Czechów – wykonanie kolejnego fragmentu Parku Czechów, Łąkowa pętla – skwer przy pętli autobusowej i przystanku autobusowym Lipniak 02 w dzielnicy Szerokie.

Minister po stronie śledczych. Gmach prokuratury przy Okopowej urośnie

Prokuratorzy chcą więcej powierzchni

Prokuratura Regionalna chce rozbudować swój gmach przy ul. Okopowej, a Prokuratura Regionalna postawić na jego tyłach nowy biurowiec. Na inwestycje w przestrzeni objętej ochroną konserwatorską w zarysowanym przez obydwie instytucje kształcie, krytycznie patrzy miasto, ale śledczy mają wsparcie ze strony urzędów rządowych.

Kilka tygodni temu pisaliśmy o zamiarach Prokuratury Okręgowej w Lublinie budowy nowego gmachu na działce przy ul. Narutowicza 35-39-39a, a więc na tyłach obecnej siedziby Prokuratury Okręgowej i Regionalnej przy ul. Okopowej 2a. Prokuratura wystąpiła do miasta z wnioskiem o ustalenie lokalizacji dla budowy nowego budynku biurowego o kubaturze 1200 m2, szerokości elewacji frontowej do 36 m i wysokości 15 m wraz z parkingiem. Ratusz na początku tego roku wydał decyzję odmowną, powołując się na negatywne stanowisko Miejskiego Konserwatora Zabytków.

– Planowana inwestycja znajduje się w granicach wpisanego do rejestru zabytków zespołu urbanistycznego Starego Miasta i Śródmieścia Lublina. Miejski Konserwator Zabytków stwierdził, że możliwe jest zagospodarowanie przedmiotowej działki na potrzeby inwestora, jednakże przedstawiona propozycja zagospodarowania tego obszaru nie pozwoliła jednoznacznie określić ani zakresu inwestycji, ani jej wpływu na podlegający ochronie konserwatorskiej zespół urbanistyczny oraz ujęte w Gminnej Ewidencji Zabytków sąsiednie kamienice. Inwestor podał informacje o planowanym przedsięwzięciu w sposób bardzo ogólny, m.in. nie wskazał precyzyjnej lokalizacji planowanego budynku i parkingu, rozwiązań w zakresie obsługi i układu komunikacyjnego oraz nie wykazał kolizji projektowanego zagospodarowania terenu z istniejącą zielenią – wyjaśniała powody odmowy **Anna Czerwonka** z UM Lublin.

Prokuratura zapowiedziała, że z planów budowy nie rezygnuje i złożyła zażalenie.

Zielone światło od ministra

Jednocześnie na biegu jest wniosek o wydanie pozwolenia na nadbudowę, rozbudowę i przebudowę budynku prokuratury przy ul. Okopowej złożony przez Prokuraturę Regionalną. Miasto pierwotnie wniosek odrzuciło, gdyż koncepcja planowanego budynku nie spełniała obowiązujących dla tego rewiru, objętego ochroną konserwatorską, warunków techniczno-budowlanych. Prokuratura wystąpiła jednak do Ministra Rozwoju i Technologii o upoważnienie Prezydenta Lublina do udzielania zgody na odstępstwa od tych warunków i minister takiego upoważnienia udzielił. To otwiera drogę do realizacji inwestycji, choć nie przesądza jeszcze o jej powstaniu.

– Udzielone odstępstwo od warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, polega na wykonaniu ścian bez okien i drzwi bezpośrednio przy granicy działki budowlanej przy ul. Okopowej 4 i przy ul. Okopowej 2 / ul. Narutowicza 31, 33 oraz ściany bez okien i drzwi w odległości 0,70 m – 1,10 m od strony ul. Narutowicza 35, pod warunkiem wykonania w projektowanej rozbudowie budynku ścian oddzielenia przeciwpożarowego, bezpośrednio przy granicy tej działki budowlanej oraz w odległości od 0,70 m do 1,10 m od jej granicy – precyzuje wnioskowane ustępstwa **Joanna Stryczewska** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Prokuratura chce rozbudować gmach przy ul. Okopowej, a na jego tyłach postawić nowy biurowiec

Prezydent nie zdecydował jeszcze, czy na takie ustępstwa się zgodzi. Na razie na wezwanie Ratusza inwestor uzupełnił braki w zgłoszonej dokumentacji.

– Zgodnie z uzupełnioną dokumentacją w ramach inwestycji przewiduje się przebudowę i nadbudowę obu istniejących części budynku. W części głównej, projekt przewiduje podniesienie stropodachu nad ostatnią kondygnacją, powyżej gzymsu wieńczącego dla uzyskania zgodnej z przyjętymi normami wysokości znajdujących się tam pomieszczeń. W skrzydle tylnym inwestor zaplanował podwyższenie obiektu o jedną kondygnację. Cały budynek będzie miał ok. 17 m wysokości. Rozbudowa gmachu polegać zaś będzie na dobudowaniu do głównego skrzydła szachtu windowego z przedsionkiem od strony podwórka – wyjaśnia Joanna Stryczewska. **Marek Kościuk**

Po naszej interwencji ostrzegawczy pas dla osób niewidomych powstanie również po drugiej stronie przejścia

Ułomne ostrzeżenie

Osoby słabo widzące zaalarmowały nas o pułapce, jaka czeka na nich na ruchliwym przejściu dla pieszych przez ul. Nadbystrzycką na wysokości skrzyżowania z ul. Zachodnią. W ramach ubiegłorocznej modernizacji chodnika wzdłuż ul. Zachodniej na dojściu do przejścia od strony zachodniej powstał specjalny pas ostrzegawczy z żółtych płytek z wypustkami, ale z drugiej strony przejścia podobnego pasa już nie ułożono.

– To dezorientuje osoby niewidzące czy niedowidzące korzystające z tego przejścia i może stwarzać realne zagrożenie – mówi pan Robert, wskazując, że taka osoba może nie zorientować się, gdzie kończy się przejście.

Pas ostrzegawczych płytek wybudowano tylko po jednej stronie przejścia

Urzędnicy odpowiedzialni za drogi poinformowali nas, że kolejne prace w tej lokalizacji nie są planowane w obecnym roku, a pas taki faktycznie nie był ujęty w zakresie robót remontowych ciągu pieszego na ul. Zachodniej. Po naszej interwencji prawdopodobnie jednak powstanie.

– W ramach bieżącego utrzymania dróg w okresie wiosennym, corocznie zlecane są naprawy chodników. W ramach tych prac naprawiane są nie tylko nawierzchnie chodników zniszczone po zimie, ale także inne elementy ciągów pieszych np. schody czy niwelowanie barier architektonicznych. W ramach tych prac wymieniane i uzupełniane są również płyty z wypustkami. Mając na uwadze potrzeby osób z niepełnosprawnościami rozważymy uzupełnienie braku wskazanego pasa ostrzegawczego w tej lokalizacji w trakcie prowadzenia tych prac – mówi **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Jak poinformował nas Zarząd Dróg i Mostów uzupełnienie płytek ostrzegawczych na tym przejściu już zostało zlecone i powinno to nastąpić do końca marca.

Marek Kościuk

Miasto żałuje na 5 metrów chodnika

Miejski kawałek wręcz kłuje w oczy

Wokół wyremontowane chodniki, a między nimi, króciutki, pięciometrowy, zrujnowany łącznik. Te ładne, należą do spółdzielni, ten brzydki i niebezpieczny jest własnością miasta.

Na połamany, króciutki odcinek miejskiego chodnika przy ul. Młodej Polski, zwrócił nam uwagę jeden z Czytelników.

– Wokół przylegają chodniki należące do spółdzielni i wszystkie są wyremontowane. Ten należący do miasta to krótki, ale niebezpieczny „tor przeszkód" przy samym przedszkolu specjalnym – mówi pan Artur, sugerując, że tanim kosztem można to zmienić, układając tu kilkanaście metrów kwadratowych kostki brukowej z odzysku.

Takie rozwiązanie – po naszej interwencji - miasto zastosowało m. in. remontując rok temu fragment ciągu pieszego przy ul. Kiepury. W tym przypadku takiego rozwiązania urzędnicy nie przewidują.

– Aktualnie nie są planowane tego rodzaju prace. Niemniej jednak teren ten będzie monitorowany pod kątem zapewnienia bezpiecznego użytkowania chodnika. Ewentualne korekty nawierzchni poprzez wyeliminowanie nierówności będą mogły być realizowane w ramach bieżącego utrzymania – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Szansę na docelową wymianę płytek miejski Zarząd Dróg i Mostów widzi dopiero podczas kompleksowego remontu ul. Młodej Polski. Problem w tym, że ta inwestycja jest ciągle odsuwana w czasie. Znajdowała się już w budżecie Lublina na rok 2019 i 2020, ale z uwagi na niedoszacowanie innych zadań drogowych ostatecznie nie doczekała się realizacji. W roku ubiegłym i obecnym władze miasta już nawet nie umieszczały jej w planie wydatków.

Na tle wyremontowanych dookoła spółdzielczych chodników, miejski, połamany trotuar jeszcze bardziej kłuje w oczy

Marek Kościuk

14 punktów stacjonarnych i porady online czekają na potrzebujących

Jeśli nie stać cię na radcę lub mecenasa

Lubelski Ratusz przypomina, że również w tym roku mieszkańcy, których nie stać na odpłatną pomoc prawną, w tym osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, niezatrudniające w ciągu ostatniego roku pracowników, mogą korzystać z usług nieodpłatnego poradnictwa prawnego, poradnictwa obywatelskiego i mediacji. Można je uzyskać stacjonarnie lub online. W ubiegłym roku w Lublinie udzielono łącznie blisko 5 600 takich porad – najczęściej z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego oraz karnego.

Wprowadzona uchwaloną w 2015 roku ustawą nieodpłatna pomoc prawna obejmuje: poinformowanie osoby fizycznej o obowiązującym stanie prawnym oraz przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach, w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądowoadministracyjnym; wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego; sporządzenie projektu pisma w danej sprawie, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowoadministracyjnym; nieodpłatną mediację; sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowoadministracyjnym oraz poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie dotyczy m.in. porad dla osób zadłużonych, porad z zakresu spraw mieszkaniowych i zabezpieczenia społecznego, a w ramach nieodpłatnej mediacji uzyskamy m.in. informacje o możliwościach skorzystania z polubownych metod rozwiązywania sporów oraz korzyściach z tego wynikających; przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji; przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej; przeprowadzenie mediacji czy pomoc w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem.

W Lublinie funkcjonuje 14 punktów, w których udzielana jest nieodpłatna pomoc prawna i poradnictwo obywatelskie. Punkty działają w dni powszednie, przez cztery godzinny dziennie. W 7 dyżurują adwokaci i radcowie prawni wskazani przez lubelskie samorządy prawnicze, a poradę można uzyskać wyłącznie osobiście. Pozostałe 7 są prowadzone przez Stowarzyszenie „Sursum Corda" z Nowego Sącza oraz lubelskie Stowarzyszenie Wspierania Aktywności „Bona Fides", a zaangażowani przez nie prawnicy udzielają porad zarówno stacjonarnie, jak i zdalnie. Osoby ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, które nie mogą stawić się osobiście mogą umówić wizytę w miejscu swojego zamieszkania, a osoby doświadczające trudności w komunikowaniu się mogą skorzystać z pomocy tłumacza języka migowego.

Każdą wizytę w punkcie należy wcześniej umówić za pośrednictwem strony internetowej np.ms.gov.pl lub telefonicznie w godzinach 7:30-15:30, dzwoniąc pod numer telefonu: 81 466 12 10. Poradę w formie zdalnej można umówić wyłącznie telefonicznie.

Wykaz punktów i więcej informacji o nieodpłatnym poradnictwie prawnym na stronie lublin.eu/urzad-miasta-lublin/jak-zalatwic-sprawe/nieodplatna-pomoc-prawna/.

opr. ZM

Ojciec walczy z wymiarem (nie)sprawiedliwości, bo dla niego…

Samobójcza śmierć policjanta pozostaje niewyjaśniona

Zaginione dowody, tajemniczo umorzone śledztwo, broń służbowa odnaleziona w szafie innego policjanta, pisane „na kolanie" protokoły, wreszcie mobbing i zmowa milczenia na komendzie. Wracamy do głośnej sprawy śmierci lubelskiego policjanta, który w 2016 roku popełnił samobójstwo, skacząc z balkonu wieżowca na VI piętrze. – W pracy zawodowej miałem do czynienia z różnymi próbami tuszowania niewygodnych dla kierownictwa rzeczy, ale w tym przypadku skala nieprawidłowości wprost przeraża – uważa były policjant, który próbuje pomóc ojcu zmarłego wyjaśnić sprawę.

Pochodzącego z Chełma **Andrzeja Bąka** zawsze ciągnęło do Policji. Niedługo po otrzymaniu munduru trafił do pionu dochodzeniowo-śledczego wydziału dw. z przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Bardzo szybko awansował, a po ośmiu latach nienagannej służby postanowił… odebrać sobie życie. 19 października 2016 roku wyskoczył przez balkon swojego mieszkania na szóstym piętrze przy ul. Onyksowej w Lublinie. Zginął na miejscu. Postępowanie w tej sprawie bardzo szybko zakończono, kwalifikując je jako zwykłą próbę samobójczą. Jej podłożem miały być problemy psychiczne i finansowe.

Sprawa nie jest jednak zamknięta dla **Janusza Bąka**, ojca zmarłego policjanta. Zarówno on jak i jego znajomy, dzisiaj już emerytowany policjant, który pomaga mu wyjaśnić sprawę uważają, że pośrednio do samobójczej próby Andrzeja mogło się przyczynić ówczesne kierownictwo wydziału dw. z przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie!

– W tej sprawie jest zbyt dużo rażących błędów i niejasności, by uznać to za zbieg okoliczności albo za zwykłe pomyłki – mówi ten drugi. – Przeanalizowałem całą dokumentację zebraną przez pana Janusza i nie mam najmniejszych wątpliwości, że Andrzej nie wytrzymał ciążącej na nim presji właśnie ze strony kierownictwa wydziału – twierdzi były funkcjonariusz. – Mój syn przez ostatnie tygodnie życia był skutecznie mobbingowany przez swojego przełożonego, naczelnika wydziału – mówi wprost pan Janusz. – W obecności innych mundurowych miał on krzyczeć na Andrzeja, że jest skończony, że go wyrzuci z pracy, że nie ma tu czego szukać. I nie były to jednostkowe przypadki, a regularne dręczenie psychiczne. W końcu doszło do tego, że syn nie dostał pozwolenia na urlop, więc poszedł do lekarza, który wypisał mu zwolnienie. Gdy przyjechał do nas z Lublina, był wrakiem człowieka. Twierdził, że jest skończony w pracy, że tylko czeka, aż ktoś podłoży mu „świnię" i wyśle do więzienia. Za namową moją i żony, Andrzej poszedł do psychologa. Dostał leki, ale nawet nie zdążył ich zażyć. Zaraz po powrocie do Lublina wyskoczył przez okno – opowiada łamiących się głosem mężczyzna.

Temida broni swoich tajemnic

Śmierć jedynego syna zmieniła rodziców. Ojciec zaczął szukać pocieszenia w alkoholu, matka w religii. – Nie miałem już żadnego celu w życiu, chciałem jak najszybciej dołączyć do Andrzeja, ale opamiętałem się w porę i postanowiłem, że nie spocznę, póki nie doczekam sprawiedliwości – dodaje pan Janusz. I tak zaczęła się jego walka z systemem, która trwa do tej pory. Na razie lubelska Temida jest górą i zawzięcie broni się, by okoliczności i osoby, które mogły przyczynić się do śmierci Andrzeja Bąka nie ujrzały światła dziennego. W walce pomaga mu były policjant z pionu kryminalnego, znajomy jego syna, który w dokumentacji zebranej przez zdesperowanego mężczyznę dostrzegł mnóstwo nieprawidłowości i rażących błędów popełnionych przez osoby, które powinny stać na straży prawa i sprawiedliwości. – Obecnie prokurator lub sądy chyba z automatu oddalają wszystkie składane przez pana Janusza zażalenia – mówi były kryminalny. – Ostatnie złożył we wrześniu 2021 r., w którym wytyka śledczym możliwość popełnienia przestępstwa na szkodę jego syna. Tym razem prowadziła je Prokuratura Rejonowa w Świdniku, ale nie jako śledztwo, a postępowanie sprawdzające. To jest kpina, bo tu nie chodzi o kradzież rękawic ze sklepu, a o śmierć człowieka.

Janusz Bąk, ojciec zmarłego policjanta, zapowiada, że nie spocznie nim nie wyjaśni dlaczego tak naprawdę jego syn popełnił samobójstwo

Postanowieniem z 8 listopada 2021 r., które dotarło do pana Janusza 15 grudnia, postępowanie zostało umorzone.

Tropy mogą prowadzić do naczelnika

– Nie mam wątpliwości, że przysłowiowym gwoździem do jego trumny było prowadzone przez Andrzeja śledztwo dotyczące podobno dużych nieprawidłowości w prowadzeniu autokomisu przez dwóch lubelskich przedsiębiorców – uważa eks-kryminalny. – Mamy solidne podstawy sądzić, że Andrzej był bardzo mocno naciskany przez kierownictwo swojego wydziału, by umorzył to postępowanie. Dowodem tego są m.in. zeznania byłego komendanta VII Komisariatu Policji w Lublinie, który przyznał, że naczelnik wydziału kilkakrotnie kontaktował się z nim i nalegał, by zabrał Andrzeja do pracy w jego posterunku, a co zaskakujące, robił to bez wiedzy swojego podwładnego. Andrzej nie wyobrażał sobie służby w innym wydziale. Jesteśmy przekonani, że gdyby wtedy się ugiął, pracowałby w policji do dziś. Tezę tę – zdaniem ojca – może potwierdzać fakt, że policjantka, która przejęła wszystkie sprawy po śmierci Andrzeja, akurat te dotyczące komisu błyskawicznie umorzyła. Co więcej, trzy miesiące po jego śmierci była przesłuchiwana na tę okoliczność i twierdziła z całą stanowczością, że przejęła po nim wszystkie jego sprawy. Kilka miesięcy temu została ponownie przesłuchana i tym razem nabrała wody w usta. Czemu? Kolejny trop, który zdaniem ojca zmarłego ma dowodzić matactw przy śledztwie ws. śmierci Andrzeja to jego zaginione notatniki. Prowadził je przez cały okres swojej służby. W rodzinnym domu zostały jego zapiski z pierwszych lat, natomiast te od roku 2014 do 2016 rzekomo zostały zabezpieczone z jego służbowej szafy na komendzie. Gdzie są dzisiaj – nie wiadomo. Ojcu wydano rzeczy Andrzeja, ale - jego zdaniem - nie wszystkie. Miało brakować zapisków z notatkami z prowadzonych przez niego śledztw i karty pamięci.

– Kolejna bardzo dziwna rzecz to odnalezienie służbowej broni Andrzeja w szafie innego policjanta w zupełnie innym pokoju. Żaden policjant nie trzyma pistoletu w szafie kolegi, nawet dobrego – wyjawia były kryminalny.

– Dotąd nie przesłuchano wszystkich policjantów z wydziału pracujących z moim synem – wytyka kolejne nieprawidłowości ojciec, a podczas przesłuchań w sprawie śmierci syna nie pytano czy miał zatarg z naczelnikami, a mi, kiedy uczestniczyłem w przesłuchaniach prowadzonych przez Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, zabroniono zadawać pytań na temat mobbingu w wydziale Andrzeja. Tymczasem, kiedy później prowadzono przesłuchania w sprawie zaginięcia rzeczy mojego syna, niektórzy funkcjonariusze zeznali, że syn miał konflikt z szefostwem, i że na odprawie tuż przed jego samobójczą śmiercią naczelnik dał mu termin do grudnia, żeby syn poszukał sobie nowego miejsca pracy, ale tego wątku nie podjęto – dodaje ojciec.

Tymczasem kluczową kwestią dla pełnego rozwiązania zagadki śmierci Andrzeja wydaje się zbadanie, czy były naciski, by prowadzone w sprawie komisu śledztwo umorzył i powodów, dla których chciano się go pozbyć wydziału. – Mamy informacje, że jego naczelnik mógł mieć powiązania z właścicielami komisu, w którym jego żona miała dokonać kilku transakcji. Zastanawiające jest, że wkrótce po samobójstwie swojego podwładnego, naczelnik i jego zastępca dość nieoczekiwanie przeszli na emerytury. Dzisiaj na miejscu prokuratury i kierownictwa KMP w Lublinie poleciłbym ponowne zbadanie ostatnich spraw Andrzeja, a przede wszystkim tej z wątkiem komisu i możliwych powiązań jego właścicieli z naczelnikiem wydziału dw. z przestępczością gospodarczą. Jestem przekonany, że to wraz z zaginionymi notatkami Andrzeja rzuciłoby zupełnie nowe światło na okoliczności jego tragicznej śmierci – uważa pan Janusz.

Niestety, lubelski wymiar sprawiedliwości nie ma interesu, by wracać do tej sprawy. Przeciwnie, wszelkie próby Janusza Bąka, który wytyka błędy popełnione w trakcie postępowania przez śledczych i policjantów są skutecznie torpedowane poprzez umorzenia bądź odmowy wszczęcia śledztwa, najczęściej z braku podstaw. – Wszystkie te kwestie były przedmiotem toczących się postępowań i zostały rozstrzygnięte. Obecnie podlegają również kontroli sądowej – wyjaśnia **Agnieszka Kępka** z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

– Moje życie powoli dobiega końca. Nie ma we mnie żadnej radości, ale mam jeden cel – wyjaśnić, dlaczego zginął mój syn, a winnych jego śmierci postawić przed obliczem sprawiedliwości. Nie mam żadnych wątpliwości, kto doprowadził go do załamania nerwowego, a w konsekwencji do samobójstwa i zrobię wszystko, by to udowodnić – zapowiada Janusz Bąk.

Jako światełko w tunelu traktuje otrzymane właśnie z Sądu Rejonowego postanowienie, że w marcu rozpatrzone zostanie jego zażalenie na umorzenie przez prokuraturę postępowania w sprawie innego wątku, mającego potwierdzać, że mogło dojść do tuszowania, faktycznych powodów próby samobójczej jego syna. – To sprawa byłego policjanta, którego uważałem za mojego kolegę – wyjaśnia Janusz Bąk. – Po śmierci Andrzeja poszedłem do niego i poprosiłem o pomoc w wyjaśnieniu okoliczności śmierci syna. Zgodził się, więc przekazałem mu wszystkie dokumenty, jakimi dysponowałem, łącznie z protokołami przesłuchań czy korespondencją. Przez 3,5 roku człowiek ten zwodził mnie obiecując, że mi pomoże w ustaleniu prawdy. Niestety, zamiast pomóc, nie oddał mi dużej części powierzonych mu materiałów, a oryginalne zeznania moje i żony zwrócił nam przerobione. Złożyłem zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie, która umorzyła postępowanie. Zaskarżyłem tę decyzję i mam nadzieję, że sąd nakaże prokuraturze podjąć śledztwo i dzięki temu uda mi się dokonać choć małego wyłomu w tym murze, który chroni osoby odpowiedzialne za śmierć mojego syna – uważa pan Janusz.

(bm)

Policjanci pod presją

Ze strony NSZZ Policjantów dowiadujemy się, że w latach 2010 – 2020 aż 122 funkcjonariuszy popełniło samobójstwo. Wśród najczęstszych przyczyn wymienia się czynniki związane ze środowiskiem pracy. Dlatego Biuro prasowe Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów wystosowało apel do wszystkich mundurowych. „Często pojawiają się sygnały, że coś złego dzieje się z policjantem, jednak nie reagujemy z obawy, że może być to odebrane jako wtrącanie się w życie osobiste. Dlatego niezmiernie ważna jest tu rola psychologów, bezpośrednich przełożonych oraz związkowców, którzy są najbliżej i mogą zauważyć niepokojące symptomy, które mogą być w przyszłości źródłem tragedii. Nie traktujmy sygnalizowania o problemach jako donoszenia, ale jako wyciągniętą pomocną dłoń do osoby, która może tego problemu nie widzieć lub go lekceważyć".

Zaatakowana ekspedientka warzywniaka w szpitalu, przestępca przegrał łup w kasynie

Zbój brutalnie pobił kobietę

18 lat więzienia grozi 32-letniemu recydywiście, który brutalnie pobił ekspedientkę jednego z warzywniaków w centrum Lublina. Kobieta doznała tak poważnych obrażeń, że odwieziono ją do szpitala. Bandyta ukradł z kasetki na pieniądze 2500 zł.

- Sprawą od razu zajęli się operacyjni z I komisariatu. Policjanci szybko ustalili dane sprawcy, którym okazał się znany recydywista. Policjanci od razu rozpoczęli przeszukiwanie okolicy. W trakcie czynności postanowili zajrzeć do pobliskiego kasyna. Jak się okazało, mieli nosa. Policjanci zatrzymali 32-latka, gdy szykował się do wyjścia. Część pieniędzy zdążył przegrać. Przy zatrzymanym odnaleźli już tylko 1000 złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Do napadu doszło w piątek przed tygodniem. W sobotę 32-latek usłyszał zarzuty rozboju w recydywie. Decyzją sądu został aresztowany. Grozi mu 18 lat odsiadki. **(I)**

ŚWIDNIK. Znajoma z sieci wyczyściła mu konto

Wirtualna randka kosztowała go 40 tys. zł

Na naiwnego jelenia wyszedł 58-letni mieszkaniec Świdnika, który zaufał kobiecie, którą kilka dni wcześniej poznał przez internet. Stracił ponad 40 tysięcy złotych.

Do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zgłosił się 58-letni mieszkaniec Świdnika, który złożył zawiadomienie o przestępstwie. Jak przekazał policjantom, przez komunikator internetowy nawiązał znajomość z kobietą i przez kilka dni wymieniał z nią wiadomości. Kobieta namówiła świdniczanina, żeby przelał na jej konto pieniądze, dzięki którym będzie można odblokować w komunikatorze rozmowy wideo, co pozwoli im się zobaczyć „na żywo". 58-latek wykonał przelew, a następnie został poproszony o dopłatę jednego grosza. Transakcja nie powiodła się i nastąpił błąd w autoryzacji przelewu. Znajoma z internetu zaoferowała pomoc w rozwiązaniu problemu. Niczego nie podejrzewając mężczyzna podał wszystkie swoje dane, numer karty, a także kody autoryzacyjne. Niedługo później okazało się, że z konta mężczyzny zniknęło 40 tys. zł, a kontakt ze znajomą z internetu się urwał.

- Apelujemy o zachowanie najwyższej ostrożności i czujności: nigdy nikomu nie udostępniajmy swoich danych osobowych, danych do logowań, numeru karty z kodem oraz kodów autoryzacyjnych - przypomina st. asp. **Elwira Domaradzka** ze świdnickiej policji. **(w)**

ŚWIDNIK. Najlepiej nie otwierać

Link do oszustwa

Mimo licznych apeli policji dotyczących oszustw popełnianych za pomocą popularnych portali sprzedażowych (np. olx czy vinted) do mundurowych wciąż zgłaszają się osoby, które tracą w ten sposób oszczędności. Ofiarą takiego działania padła kolejna mieszkanka Świdnika.

Mieszkanka Świdnika straciła ze swojego konta pieniądze (300 zł) po tym jak chcąc sprzedać ubrania w sieci, kliknęła w link nadesłany przez rzekomego kupca. Nieświadoma zagrożenia wpisała dane do logowania do bankowości elektronicznej oraz swoje dane, a także podała kod pin, co pozwoliło oszustom wypłacić oszczędności.

– Podanie takich danych wystarczy, aby nasze konto zostało przejęte przez niepożądane osoby, a następnie „wyczyszczone" z pieniędzy. Niekiedy zdarza się, że dodatkowo zaciągane są kredyty i straty są duże większe niż same zgromadzone oszczędności – przestrzegają policjanci. **(w)**

83-latka przekazała oszustowi 280 tys. zł, zgłosił się jeszcze po 200 tys. zł

„Prokurator" w policyjnym potrzasku

Kryminalni ze specjalnej grupy śledczej zatrzymali fałszywego prokuratora, który podejrzany jest o wyłudzenie blisko 400 tys. zł od lubelskich emerytów. Pokłosiem działalności dochodzeniowców z KMP Lublin jest również akt oskarżenia przeciwko 5-osobowemu gangowi oszustów, którzy „na policjanta" wyłudzili ok. 2 mln zł. Ale mimo apeli o ostrożność, ofiar ciągle przybywa.

– W piątek, przed tygodniem policjanci ze specjalnej grupy śledczej, powołanej do zwalczania oszustw otrzymali informację od pracowników jednego z banków o emerytce wypłacającej wszystkie oszczędności. Kobieta zgłosiła się do placówki i poprosiła o szybką wypłatę gotówki. W związku z tym od razu otrzymała 50 tysięcy złotych, a kolejne 150 tysięcy miało być dla niej przygotowane w poniedziałek. Kobieta podczas rozmów z pracownikami była nerwowa i sprawiała wrażenie przestraszonej – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Oficer, który otrzymał niepokojący sygnał z banku, przekazał informacje policjantom ze specjalnej grupy ścigającej oszustów żerujących na ludziach starszych. Jej członkowie, we współpracy z policjantami z KWP, uważani są za jedną z najlepszych jednostek w kraju. Operacyjni wkrótce ustalili, że 83-latka padła ofiarą oszustwa. Przestępca wmówił jej, że gang pracowników banku chce ukraść z konta jej wszystkie oszczędności. Miała wypłacić pieniądze i oddać w depozyt „prokuratorowi" nadzorującemu czynności w tej sprawie.

Okazało się, że „prokurator" dzień wcześniej wziął już od starszej pani 280 tys. zł. Miał się właśnie zgłosić po następną wypłatę. Operacyjni zatrzymali 57-letniego obywatela Ukrainy, który zgłosił się, żeby odebrać pieniądze od emerytki. Okazało się, że ma na koncie jeszcze dwa inne przestępstwa, do których doszło na terenie Lublina. Oszust odebrał od innych wystraszonych telefonami od „policji" emerytów 100 tys. zł.

57-latek udając prokuratora wyłudził od emerytów co najmniej 380 tys. zł

57-latek usłyszał zarzuty oszustwa, co do mienia znacznej wartości. Na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia. Pokłosiem działalności lubelskiej grupy ścigającej oszustów jest również akt oskarżenia przeciwko 5-osobowemu gangowi z Płońska i Warszawy. Członkowie tej grupy metodą „na policjanta" wyłudzili od mieszkańców Lublina blisko 2 miliony zł, w jednym przypadku emeryt oddał im gotówkę i kosztowności warte 1,5 mln zł. Część pieniędzy odzyskano. O zatrzymaniach podejrzanych o udział w tych przestępstwach informowaliśmy na łamach Nowego Tygodnia w ubiegłym roku. Wszyscy oczekują na proces w aresztach. Grozi im do 10 lat więzienia. **(I)**

Policja szuka kolejnych ofiar lubieżnika

Obleśny pięćdziesięciolatek obmacywał i legitymował

Policja poszukuje kolejnych ofiar obleśnika, który napastował kobiety w lubelskiej komunikacji miejskiej i na ulicach. Udawał też policjanta.

Dzięki komunikatom prasowym udało się zatrzymać 51-letniego mieszkańca Lublina. Policja poszukiwała mężczyzny w związku z zawiadomieniem pasażerki autobusu komunikacji miejskiej. Przysiadł się on do niej i próbował ją obmacywać. Wizerunek podejrzanego zarejestrowała kamera monitoringu. Dzięki komunikatom w prasie policjanci ustalili inne poszkodowane. Okazało się, że mężczyzna próbował dotykać w miejsca intymne kobietę spotkaną na ulicy w dzielnicy Tatary. Potem okazało się, że grasował również w centrum Lublina. W dwóch przypadkach, nie wiadomo dlaczego, podawał się za policjanta i legitymował kobiety.

– Na wniosek policjantów i prokuratora podejrzany trafił do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. Śledczy poszukują innych osób, które mogą być pokrzywdzone poprzez działanie podejrzanego. Jeżeli ktoś padł ofiarą podobnego przestępstwa, proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Gospodarczej 1B – telefon 47 81147 80 lub z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 - telefon 47 811 48 00 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy KMP. **(I)**

Wizerunek lubieżnika zarejestrowała kamera autobusowego monitoringu

Kierowca uciekł, zostawił rannego pasażera

Auto wyrwało drzewo z korzeniami

Policja szuka sprawcy wypadku, który uciekł pieszo, zostawiając we wraku rozbitego auta rannego pasażera.

Do zdarzenia doszło w nocy z czwartku na piątek w ubiegłym tygodniu. Około godz. 24 okolicą wstrząsnął potężny huk. Samochód marki Rover roztrzaskał się o drzewo w rejonie skrzyżowania ul. Nadrzecznej i Wadowskiego. Impet był tak wielki, że gruba brzoza została wyrwana z korzeniami. Silnik auta pękł i został wyrwany z ramy. Szybujące części uszkodziły dwa auta zaparkowane w pobliżu. Na miejscu ratownicy zastali rannego pasażera. Był uwięziony w zgniecionej karoserii. Strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego, żeby wyciągnąć rannego i przewieźć go do szpitala.

Kierowcy nie było przy pojeździe. Z miejsca wypadku uciekł pieszo.

Policja ustala dokładne okoliczności zdarzenia. **(I)**

FOT. LUBLIN112

Samochód marki Rover roztrzaskał się o drzewo w rejonie skrzyżowania ul. Nadrzecznej i Wadowskiego

Sąd ponownie zajmie się pijackim rajdem artyski

Oskarżyciel nie odpuszcza Beacie Kozidrak

Kara wymierzona Beacie Kozidrak jest rażąco niewspółmierna do okoliczności popełnienia czynu: stanu nietrzeźwości, jak też stopnia zagrożenia bezpieczeństwa, które swoim zachowaniem wywołała oskarżona - uważa warszawska prokuratura, która wniosła sprzeciw do wyroku za jazdę artystki po alkoholu.

Sprawa wróci na wokandę w połowie marca. Przypomnijmy: **Beata Kozidrak** została skazana na pół roku prac społecznych, 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów nakazał jej też zapłacić grzywnę w wysokości 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Prokurator **Aleksandra Skrzyniarz**, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie poinformowała, że w ocenie oskarżyciela publicznego orzeczona wobec oskarżonej kara jest rażąco niewspółmierna do okoliczności popełnienia czynu – stanu nietrzeźwości, jak też stopnia zagrożenia bezpieczeństwa. Wokalistka zespołu Bajm została przyłapana na jeździe po pijanemu 1 września ub. roku. Do jej zatrzymania doprowadzili inni kierowcy, którzy przestraszyli się na widok jadącego w kierunku centrum Warszawy BMW. Auto nie trzymało toru jazdy, niebezpiecznie zbliżało się do innych pojazdów, zahaczało o krawężniki. Późniejsze badanie alkomatem artystki wykazało, że ruszyła ona w podróż mając w organizmie 2 promile alkoholu. Wokalistka tłumaczyła się, że poprzedniego dnia na przyjęciu wypiła dużo wina. Przeprosiła w mediach społecznościowych swoich fanów za swoje naganne zachowanie. **((I)**

ŚWIDNIK. Zaginiony odnalazł się w Lublinie

Kto mógł szukał Mateusza

Kilka godzin trwały poszukiwania 21-letniego świdniczanina, który w ubiegłą niedzielę wyszedł z domu i przez wiele godzin nie dawał znaku życia. Ze względu na stan zdrowia poszukiwaniom nadano najwyższy priorytet. Na szczęcie wszystko skończyło się dobrze.

W minioną niedzielę (20 lutego) po godzinie 15 policjanci ze Świdnika przyjęli zgłoszenie o zaginięciu 21-letniego świdniczanina, który kilka godzin wcześniej wyszedł z domu i nie nawiązywał kontaktu z bliskimi. Ze względu na stan zdrowia mężczyzny poszukiwaniom nadano najwyższy priorytet i w trybie alarmowym wezwano policjantów do służby.

W poszukiwania zaginionego zaangażowanych było wielu funkcjonariuszy ze świdnickiej komendy, w tym przewodnicy z psami służbowymi oraz policjanci z Lublina. 21-latka szukali także zwykli świdniczanie, którzy z własnej inicjatywy równolegle sprawdzali, gdzie może przebywać zaginiony i na bieżąco informowali o tym w internecie.

– Policjanci sprawdzili wiele punktów na terenie Świdnika i Lublina, szlaki komunikacyjne, typowali kolejne miejsca, gdzie mógł udać się 21-latek, weryfikowali każdą informację, która napływała do jednostki oraz powiadomili kierowców komunikacji miejskiej, którą mógł się poruszać mężczyzna – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku.

Poszukiwana na szczęście zakończyły się sukcesem. Po godzinie 20 świdniczanina zauważono w Lublinie. Kierowca miejskiego autobusu powiadomił o tym, że w jego pojeździe znajduje się osoba, odpowiadająca rysopisowi zaginionego. Przybyli na miejsce policjanci potwierdzili, że jest to poszukiwany 21-latek. Przewieźli go do świdnickiej jednostki, skąd odebrała go rodzina. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Jeden etat to za mało...

Wicestarosta dorabia jako behapowiec

Choć po ostatniej podwyżce wynagrodzenia wicestarosta Powiatu Świdnickiego, Bartłomiej Pejo, zarabia ok. 13,2 tys. zł brutto, wziął sobie kolejną „fuchę" – od lutego pracuje na 1/3 etatu w Starostwie Powiatowym w Łęcznej na stanowisku specjalisty ds. BHP.

– W poniedziałek, 31 stycznia, starosta łęczyński **Krzysztof Niewiadomski** (PiS) poinformował, że na stanowisko specjalisty do spraw BHP w starostwie na 1/3 etatu zostanie zatrudniony Bartłomiej Pejo – podał niedawno tygodnik „Wspólnota Łęczyńska", wskazując, że to nie pierwszy raz w tej kadencji, kiedy starosta łęczyński zatrudnia osoby startujące z list wyborczych jego ugrupowania. W tekście przypomniano, że **Bartłomiej Pejo** jest wicestarostą zarządzanego przez PiS powiatu świdnickiego. Tę funkcję pełni mniej więcej od końca 2018 roku. Jest także jednym z wiceprezesów partii KORWiN i szefem lubelskiego Klubu Konfederacji. Ponadto jest też prezesem Fundacji Kisiela, promującej idee Stefana Kisielewskiego, a także prezesem Świdnickiego Klubu Motocyklowego „Usarz". Prywatnie to zięć **Janusza Korwina-Mikkego**.

W rozmowie z „Dziennikiem Wschodnim" B. Pejo wyjaśniał, że z branżą BHP jest związany od studiów w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, gdzie zdobył tytuł magistra inżyniera, i szukał dodatkowego zajęcia, zgodnego z tym wykształceniem.

Jak się okazuje to nie jedyna „fucha" wicestarosty, bo pełni on również obowiązki behapowca w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku, gdzie pracuje na ćwierć etatu. Smaczku sprawie dodaje fakt, że został tu zatrudniony przez **Tomasza Szydło**, który jest radnym powiatowym z tego samego co Pejo klubu. **(k)**

ŚWIDNIK. Radny prosi o drogę tymczasową

Przykryć błoto płytami

Ulica Skolimowskiej tonie w błocie

O tej porze roku właściciele domów znajdujących się przy gruntowych drogach muszą mierzyć się z kałużami i błotem. Tak jest m.in. na ulicy Kamili Skolimowskiej w Świdniku. Radny Marcin Magier ma pomysł jak ulżyć mieszkańcom i proponuje wyłożenie drogi betonowymi płytami.

Położona we wschodniej części Świdnika ul. Kamili Skolimowskiej to gruntówka. O tej porze roku jej stan, podobnie jak innych nieutwardzonych dróg, pozostawia wiele do życzenia.

– (...) Stan techniczny ul. Skolimowskiej jest bardzo zły, a to jedyna droga łącząca zabudowę domków jednorodzinnych z dalszą częścią osiedla Olimpijczyków. Szlak ten stanowi również główną drogę komunikacji pieszej – pisze w interpelacji do burmistrza radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza **Waldemara Jaksona**).

Radny zwraca uwagę, że mimo regularnie prowadzonych tu prac naprawczych, niemal po każdych większych opadach deszczu grunt rozmaka, tworząc głębokie koleiny oraz błoto. Stanu ulicy nie poprawia również ciężki sprzęt, który regularnie dojeżdża tędy do pobliskiej budowy.

– Chcąc poprawić komfort życia mieszkańców, wnioskuję o budowę drogi tymczasowej ułożonej z płyt betonowych, która umożliwi bezpieczne, trwałe użytkowanie ulicy przez mieszkańców do czasu przeprowadzenia planowanej przebudowy sieci drogowej w tym rejonie – mówi radny i proponuje, aby do utwardzenia ulicy wykorzystać płyty, które wcześniej używano na ul. Grota Roweckiego. Jak władze miasta ustosunkują się do tej prośby, okaże się niebawem. **(w)**

ŚWIDNIK. Kadrowe zmiany w sanepidzie

Pożegnanie inspektora

Jan Nowicki, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świdniku, kończy zawodową karierę. Po ponad 20 latach pracy przechodzi na emeryturę.

Z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Świdniku lek. wet. Jan Nowicki związany był od początku istnienia tej instytucji w mieście. Podziękowania za długoletnią pracę na rzecz powiatu i jego mieszkańców w ubiegłym tygodniu przechodzącemu na emeryturę inspektorowi złożył starosta świdnicki **Łukasz Reszka**, wręczając Odznakę Honorową Zasłużony dla Powiatu Świdnickiego.

– To był wielki zaszczyt współpracować z panem Janem Nowickim, szczególnie w tak trudnym dla nas wszystkich okresie pandemii. Dziękuję za zaangażowanie, troskę o los mieszkańców, a także ogromną wiedzę i doświadczenie, którymi chętnie się dzielił. Z okazji przejścia na emeryturę życzę wszelkiej pomyślności, spokoju i zdrowia – powiedział starosta.

FOT. ŁUKASZ RESZKA - STAROSTA ŚWIDNICKI | FACEBOOK

Odchodzącego na emeryturę dyrektora powiatowego sanepidu starosta wyróżnił Odznaką Honorową Zasłużony dla Powiatu Świdnickiego

Nieoficjalnie mówi się, że funkcję Powiatowego Inspektora Sanitarnego przejmie dotychczasowa zastępczyni inspektora. **(w)**

ŚWIDNIK. Właściciel psa, wspierany przez sąsiadów, a nawet przewodniczącego świdnickiej rady miasta, kontra lubelscy Animalsi

O losach Kajtka zdecyduje sąd

Kilka miesięcy temu pod opiekę Stowarzyszenia Lubelski Animals trafił piesek Kajtek. Przywiązanego do ogrodzenia, nieopodal targu znaleźli go przechodnie. Kilka dni później do stowarzyszenia po odbiór Kajtka zgłosił się Lech Pasaman ze Świdnika, jego właściciel, ale odmówiono mu wydania zwierzęcia, wskazując, że nie dbał o nie właściwie. Od tamtej pory świdniczanin próbuje odzyskać psa. O finale tej sprawy zdecyduje sąd.

– Wszystko zaczęło się pod koniec listopada – opowiada **Lech Pasaman**. – Moja znajoma zabrała swojego psa i mojego Kajtka na spacer. Nie wiem gdzie dokładnie poszła, ale Kajtka zostawiła przywiązanego do ogrodzenia. Gdybym wiedział, że tak będzie, nie pozwoliłbym na to. Później okazało się, że Kajtka ktoś odwiązał i zabrał. Zacząłem go szukać, dwa, czy trzy dni później okazało się, że mój pies przebywa pod opieką stowarzyszenia Lubelski Animals. Chciałem go stamtąd jak najszybciej odebrać, ale niestety, stowarzyszenie się nie zgadza. Twierdzą, że pies był u mnie głodzony i zaniedbany.

Świdniczaninowi trudno zgodzić się z tymi zarzutami, a jeszcze trudniej zrozumieć dlaczego jego pies od prawie trzech miesięcy nie może wrócić do domu.

– Mam Kajtka od szczeniaka, czyli prawie od 16 lat. Był ze mną przez cały ten czas. Jest schorowany, jak to starszy piesek, ale dbałem o niego najlepiej jak umiem. Zarzucono mi m.in., że go nie szczepię. Owszem nie był zaszczepiony, ale to dlatego, że kiedy przyszedł termin szczepienia to on się rozchorował, a weterynarz powiedział, aby podczas leczenia nie podawać szczepionki. Kajtek to mój ulubieniec, przelałem na niego całą swoją miłość, a ktoś tak po prostu mi go odebrał – żali się mężczyzna.

O sprawie Kajtka animalsi powiadomili policję i Urząd Miasta Świdnik. Oba postępowania zostały jednak umorzone, ale animalsi odwołali się od tych decyzji.

L. Pasaman również złożył zawiadomienie na policji dotyczące kradzieży zwierzęcia. Zebrał też wśród sąsiadów podpisy pod pismem poświadczającym, że dba o zwierzę.

– Zgłosili do urzędu i na policję, że znęcam się nad psem. Obie sprawy zostały umorzone, a oni nadal nie chcą oddać mi Kajtka. Ta cała sprawa jest dla mnie dziwna. Jestem inwalidą pierwszej grupy, mam cukrzycę i inne schorzenia, a przez ostatnie trzy miesiące jeszcze bardziej podupadłem na zdrowiu. Prawie wcale nie śpię. Tęsknię za moim psem i obawiam się, czy doczekam jego powrotu. Kajtek też na pewno tęskni. Jestem przekonany, że są inne osoby, które znalazły się w podobnej do mnie sytuacji. Chętnie z nimi porozmawiam, bardzo proszę o kontakt (tel. 506 926 183) – mówi L. Pasaman.

Stowarzyszenie Lubelski Animals nie chce komentować tej sprawy. Zapewniono nas za to, że Kajtek jest pod dobrą opieką w domu tymczasowym, ma odpowiednią dietę, przyjmuje zapisane przez weterynarza leki i suplementy, i nie widać, aby tęsknił. O jego dalszym losie zadecyduje sąd. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, lista zarzutów pod adresem właściciela Kajtka jest długa. Pies miał zostać zabrany spod pijalni piwa, gdzie przez kilka godzin tkwił przywiązany do płotu, a jego skomlenie i piski miały zwrócić uwagę mieszkających nieopodal ludzi, którzy go stamtąd zabrali i przekazali pod opiekę stowarzyszenia.

Sąsiedzi i znajomi pana Lecha zaręczają jednak, że zwierzęciu pod jego opieką nigdy nie działa się krzywda. W pomoc w odzyskaniu Kajtka zaangażował się nawet **Włodzimierz Radek**, Przewodniczący Rady Miasta Świdnik.

– Kilkakrotnie kontaktowałem się ze stowarzyszeniem – mówi W. Radek. – Poinformowano mnie, że pies jest bardzo zaniedbany, chory i wręcz wycieńczony. Ale znam tę sytuację też z drugiej strony i wiem, że dla pana Lecha, Kajtek jest członkiem rodziny. To starszy pies, wygląda jak wygląda, ale uważam, że powinien wrócić do właściciela. Pytałem czy po uiszczeniu kosztów, jakie stowarzyszenie poniosło na leczenie pan Lech będzie mógł odebrać psa. Poprosiłem o przesłanie zestawienia tych kosztów smsem, ale dotąd nie dostałem tej informacji. Często jest tak, że ludzie pozbywają się zwierząt, nie chcą się nimi opiekować, tu sytuacja jest odwrotna, a mimo to pies nie może wrócić do domu. Mam wrażenie, że brakuje tu woli porozumienia. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Drogi i oświata

Powiatu pomysły na Polski Ład

Do połowy lutego samorządy miały czas na składanie wniosków do drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych. Powiat Świdnicki tym razem aplikuje o wsparcie warte ponad 45 mln zł.

– Przypomnijmy, że w pierwszym rozdaniu udało się zdobyć 4,25 mln zł na rozbudowę Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Niebawem ogłoszony zostanie przetarg na tę inwestycję. Cieszymy się, że udało się pozyskać środki na ten niezwykle ważny segment, jakim jest pomoc społeczna – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

W drugim naborze do Programu Inwestycji Strategicznych postawiono nacisk na infrastrukturę drogową oraz oświatową. W ramach tego postępowania Powiat Świdnicki będzie starał się o wsparcie inwestycji wartych ponad 45 mln zł. Najbardziej kosztowny projekt zakłada rozbudowę Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku wraz z przebudową internatu w Świdniku oraz termomodernizację i rozbudowę CKZ Zespołu Szkół w Piaskach, z siedzibą w Trawnikach. Władze powiatu szacują, że inwestycje pochłonęłyby nawet 30 mln zł.

15 mln zł starostwo chce pozyskać na remonty powiatowych dróg

– Złożyliśmy także wnioski na modernizację kilku priorytetowych odcinków dróg. Chcielibyśmy przeprowadzić prace na drogach 2104 L Minkowice – Krępiec, 2105 L Krępiec – Minkowice, 2111 L Kawęczyn-Kozice-Policzyzna, a przede wszystkim wybudować drugą część ulicy Dworcowej, tworząc w ten sposób najkrótszy odcinek z lotniczego miasta do stolicy województwa – dodaje Ł. Reszka.

Koszt drogowych inwestycji mógłby wynieść blisko 16 mln zł. Powiat liczy na wsparcie w wysokości nawet 15 mln zł. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Rekordzista ma do spłaty 65 tys. zł

Czynszowe długi sięgają miliona

Świdnicka spółka Pegimek zarządza 572 lokalami komunalnymi i socjalnymi. Niestety, nie wszyscy ich najemcy systematycznie wywiązują się z comiesięcznego obowiązku płacenia czynszu. Kwota zaległości z tego tytułu to ponad 900 tys. zł. Jeszcze więcej zalegają ci, którzy z lokali korzystają bezumownie.

Według danych miejskiej spółki Pegimek na koniec ubiegłego roku zadłużenie mieszkańców lokali komunalnych i socjalnych z tytułu opłat za czynsz i użytkowanie lokali (łącznie z należnymi odsetkami) wynosiło nieco ponad 902 tys. zł. Nie jest to mała kwota, choć i tak o prawie 100 tys. zł mniejsza niż ta na koniec 2020 roku.

Poza opłatami czynszowymi mieszkańcy wynajmujący mieszkania od miasta zobowiązani są do uiszczania opłat eksploatacyjnych – zaliczek na wodę i centralne ogrzewanie, opłat za odbiór odpadów, zaliczek na podgrzanie wody oraz zaliczek na gaz, które nie są uwzględnione w tej kwocie. Największe jednostkowe kwoty zadłużenia wahają się między ok. 10 a 20 tys. zł – rekordzista jest winien Pegimekowi 20,7 tys. zł nie licząc odsetek.

Oddzielną grupę stanowią niepłacący lokatorzy, którzy korzystają z lokali bezumownie. Chodzi o osoby, które utraciły do nich prawo, a mimo to - z różnych powodów – nadal je zajmują, często latami. Ich zadłużenie jest ponad dwa razy większe, choć i tak ostatnio udało się je zmniejszyć o kilkaset tysięcy. Rekordzista ma do spłaty 65 tys. zł.

– Windykacje były prowadzone cały czas, ale od ubiegłego roku trochę je usprawniliśmy – mówi **Jerzy Irsak**, prezes świdnickiego Pegimeku. – Staramy się reagować już w tym początkowym stadium zadłużenia. I to się sprawdza. W przypadku osób, które mają zadłużenie na poziomie 20 tys. zł i więcej, trudno już mówić o usprawnieniu, ale znacznie zmniejszyło się zadłużenie w tej fazie początkowej. Kontaktujemy się z takimi osobami częściej, przypominamy i przynosi to efekty. Windykacje spadły o ok. 15 proc. i widać, że ta płynność jest lepsza. **(w)**

Do pełni szczęścia przydałoby się oświetlenie

Schody ulżą mieszkańcom

Dobiega końca budowa wyczekiwanych od lat schodów na skarpie za sklepem „Lidl", które połączą bloki przy ul. Przedwiośnie z ul. Nadbystrzycką. Do tej pory piesi poruszali się tu tzw. przedeptem, który po deszczu zamieniał się w błotną „ślizgawkę".

Za prace wykonywane przez firmę MARKA Marek Kowalik z Lublina samorząd zapłaci niecałe 160 tys. zł. Większość robót ziemnych i brukarskich jest już zakończona. Do końca marca wykonawca ma jeszcze zamontować niezbędne poręcze.

– W pasie drogowym ul. Nadbystrzyckiej wykonano schody o szerokości 1,5 m i długości 46 mb w rzucie poziomym. Wykonano 97 stopni schodowych z bloczków betonowych w 11 biegach schodowych podzielonych spocznikami oraz podesty z kostki brukowej – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Lokalni społecznicy chcieliby jeszcze, żeby schody zostały oświetlone. Być może prace w tym zakresie będą podjęte jeszcze w roku obecnym. – Rada Dzielnicy Czuby Północne składała zapytanie o koszty realizacji oświetlenia schodów, jednak formalny wniosek z rezerwy celowej nie został jeszcze złożony – dodaje Justyna Góźdź.

Marek Kościuk

Poselska interwencja w karygodnej sprawie

Razem (ostro) przeciw wyścigom

Do działaczy partii Razem w Lublinie zgłaszają się ludzie oburzeni na organizowane w Lublinie nielegalne wyścigi samochodów i motocykli. Przed tygodniem wystąpienie poselskie w tej sprawie do Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie, skierowała posłanka, Magdalena Biejat.

W piśmie, które w ubiegły wtorek trafiło na biurko podinsp. **Tomasza Gila**, komendanta Miejskiego Policji w Lublinie, czytamy m.in., że mieszkańcy skarżą się na nocne zgromadzenia samochodów osobowych na parkingach marketów przy ulicach Jana Pawła II, Gęsiej i Turystycznej oraz na niebezpieczne rajdy tych aut, zwłaszcza w okolicach ulic Lubelskiego Lipca '80, Piłsudskiego i Unii Lubelskiej.

Posłanka **Magdalena Biejat** (Razem, Lewica) podkreśla, że nielegalne wyścigi czynią zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego, a także zakłócają wypoczynek nocny mieszkańców. Sytuacja ta musi zostać jak najszybciej wyeliminowana z ulic miasta. Podnosi, że ważnym aspektem jest kwalifikacja prawna tych czynów zabronionych. Otrzymane bowiem informacje z innych komend policji wskazują, że najczęściej stosuje się tu przepisy Kodeksu Wykroczeń, a nie te zawarte w Kodeksie Karnym, które pozwalają pociągnąć do pełnej odpowiedzialności sprawców i pomocników tego procederu. Magdalena Biejat w zeszłym roku skutecznie interweniowała na rzecz ukrócenia podobnych zdarzeń na ulicach Warszawy.

Wspólne działania aktywistów

Na konferencji prasowej przed komendą w Lublinie warszawskiej posłance towarzyszyła **Magdalena Długosz** z lubelskiej partii Razem. Ona również uzasadniała treść wystąpienia i wspólne działania jakie Lewica w tej kwestii podejmie na forum sejmu. – Nie może być tak, że mieszkańcy wychodzący wieczorem do sklepu czy na spacer mogą po prostu do domu nie wrócić, bo ten proceder zagraża ich życiu. Poza tym mieszkańcy ulic przyległych są wybudzani przez ryk silników na tych imprezach – wskazywały aktywistki. Z ich argumentacji wynika, że najlepszym środkiem, by ograniczyć to zjawisko, jest ukaranie przez sąd, nieuchronność kary i zagrożenie recydywą. Wiadomo bowiem, że mandatami za wykroczenia można karać w nieskończoność. Zwłaszcza, że złapany na tym procederze i ukarany zostaje tylko ten, kto miał pecha.

Nielegalne wyścigi i towarzyszące im nocne zgromadzenia uczestników odbywają się zwykle w tych samych miejscach, na tych samych ciągach ulic. Mimo to policja zwykle nie podejmuje działań, które by im zapobiegły lub je przerwały.

Dlatego partia Razem przygotowała interwencję poselską skoncentrowaną na potrzebie regularnego i konsekwentnego reagowania policji na skargi mieszkańców. Obie aktywistki zapowiedziały zwrócenie się w analogicznej sprawie również do policji w Białej Podlaskiej.

– Ten proceder obserwuje się w całym kraju, dlatego prócz interwencji w komendach poszczególnych miast, zwróciliśmy się w tej sprawie w ubiegłym roku również do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z pytaniem, czy jest planowane podjęcie zorganizowanych działań w celu zwalczania nielegalnych wyścigów – informuje Biejat. Zwróci się też do Rzecznika Praw Obywatelskich, by przystępował do spraw sądowych na rzecz osób pokrzywdzonych.

Poselskie pytania do policji

Magdalena Biejat zwraca się do komendanta miejskiego z następującymi pytaniami: Ile razy w latach 2020-2021 policja interweniowała w sprawie nielegalnych wyścigów w Lublinie? Ile zgłoszeń, dotyczących nielegalnych wyścigów lub znacznego przekraczania prędkości na ulicach miasta przyjęto w latach 2020-2021? W przypadku ilu z nich podjęto interwencję? Jakiego rodzaju interwencje (jeśli są) podejmuje się w związku z nielegalnymi wyścigami? Czy i jakiego rodzaju kary nakładane są na uczestników nielegalnych wyścigów? Ile osób zostało przeszkolonych z zakresu stwarzania niebezpieczeństw w ruchu ze szczególnym uwzględnieniem art. 174, art. 175 Prawo o ruchu drogowym? W myśl ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora adresat wystąpienia ma na odpowiedź dwa tygodnie.

Marek Rybołowicz

Mają dość ciemności

Niczyja, czyli... miejska

Mieszkańcy osiedla im. Leona Kruczkowskiego od dawna narzekają na nieświecącą latarnię, stojącą na tyłach pawilonu przy ul. Herberta 14, między blokami przy ul. Róży Wiatrów 3 i 5. – Po zmierzchu panują tu ciemności. Strach tędy przejść – wskazują. Ale Ratusz, który najpierw wyparł się własności latarni, nawet po tym, jak się w końcu do niej przyznał, na razie nie zamierza jej podłączać.

Latarnia od wielu lat jest bezużyteczna i urzędnicy na razie nie planują jej podłączenia

Choć problem z pozoru wydaje się nie być wyjątkowo trudny, a i kosztowny do rozwiązania, w praktyce okazuje się prawdziwym „węzłem gordyjskim", który choć częściowo udało się nam rozwiązać.

– Zgodnie z informacjami uzyskanymi w PGE Dystrybucja SA wskazana latarnia nie stanowi elementu miejskiej sieci oświetleniowej. Istniejący słup nie posiada oprawy oświetleniowej oraz co najważniejsze, nie jest podłączony do zasilania. Jego ewentualny remont, podłączenie do sieci elektroenergetycznej oraz uruchomienie pozostaje w gestii zarządcy tego terenu. Alternatywą jest jego likwidacja, co również leży w kompetencjach zarządcy terenu – usłyszeliśmy na początek od **Justyny Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

W ślad za odbitą przez urzędników piłeczką trafiliśmy do Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz", która jest właścicielem większości tamtejszych terenów i PGE Dystrybucja, do której należy większość infrastruktury oświetleniowej w tym rejonie, ale tu również nie przyznano się do własności niedziałającej latarni.

– Ten słup nie należy do nas. Jego podłączenie jest możliwe, co jednak wymaga, jak w każdym przypadku, przeprowadzenia całego procesu inwestycyjnego (projekt, pozwolenia, itp.), jednak jak dotąd do spółki nie wpłynął żaden wniosek w tej sprawie – tłumaczy **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja S.A. – Z posiadanej przez nas dokumentacji wynika, że przedmiotowy słup nie był w przeszłości podłączony do sieci.

PSM „Kolejarz" również zapewnia, że nie jest właścicielem latarni. – Latarnia ta posadowiona jest na terenie miejskim (działka nr 100/3). Zarząd spółdzielni wystąpi do ZDiM w Lublinie z prośbą o odbudowę tego urządzenia i uczynienie go powtórnie sprawnym. Jako zarządca terenu zainteresowani jesteśmy, aby wszystkie urządzenia pracujące na rzecz osiedla były w nienagannym stanie technicznym – poinformował nas **Ryszard Petkowicz**, prezes zarządu Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz".

Miasto po ponownej analizie sprawy potwierdziło, że to ono w istniejącym stanie własnościowym odpowiada za tą latarnię, ale… wcale nie planuje jej naprawy.

– Ewentualne podłączenie słupa zlokalizowanego w rejonie ul. Róży Wiatrów do miejskiej sieci oświetleniowej to zadanie o charakterze inwestycyjnym wymagające podjęcia określonej procedury, w tym m.in. opracowania dokumentacji, uzyskania wszelkich wymaganych uzgodnień oraz pozwolenia na budowę. Inwestycji nie wykonuje się w ramach bieżącego utrzymania. Podjęcie tego rodzaju działań musi być poprzedzone umieszczeniem ich w planie wydatków majątkowych oraz wymaga zabezpieczenia niezbędnych środków finansowych. Zatem z uwagi na te uwarunkowania obecnie nie przewiduje się podjęcia prac związanych z podłączeniem i uruchomieniem tego słupa – wyznała **Justyna Góźdź** z lubelskiego Ratusza. Do sprawy wrócimy. **Marek Kościuk**

Od lata zabawa na całego

Bajkowy plac z wykonawcą

Urzędnikom udało się rozstrzygnąć powtórzony przetarg na budowę „Bajkowego placu zabaw dla Ponikwody". Obiekt powstanie przy ulicy Bluszczowej, a jego ostateczny koszt wyniesie niecałe 240 tysięcy złotych.

To mniej niż spodziewał się lubelski Ratusz, który był gotów do wydania okrągłych 250 tys. Przypomnijmy, że chodzi o realizację zadania wybranego dwa lata temu przez samych mieszkańców w głosowaniu budżetu obywatelskiego. Projekt poparło wówczas ponad 800 osób.

Łącznie do powtórzonego przetargu na jego wykonanie stanęło 9 firm, jednak tylko jedna z nich mieściła się w kwocie podanej przy otwarciu ofert. To właśnie najtańsza propozycja radomskiej firmy KB Voyager została teraz wskazana jako najkorzystniejsza.

Finalnie urzędnicy oceniali jednak zaledwie 3 oferty, gdyż aż 6 zostało odrzuconych z powodów formalnych.

Wybrany wykonawca będzie miał teraz cztery miesiące na zrealizowanie wszystkich zaplanowanych robót. W ramach prac powstanie ogrodzony plac zabaw o nawierzchni bezpiecznej z tzw. gumowej maty przerostowej, a także dojście o długości około 110 metrów z betonowej kostki brukowej.

Na nowym placu o powierzchni 184 m2 znajdą się między innymi piaskownica, duży zestaw zabawowy z tunelami i pomostami, huśtawka podwójna oraz tzw. huśtawka bocianie gniazdo, a także cztery wesołe bujaki i zestaw trzech paneli edukacyjnych. Całość uzupełnią ławki z koszami na śmieci.

Marek Kościuk

Demografia nieubłagana

„Dziewiątka" nie wróci

Część mieszkańców Śródmieścia chciałoby reaktywacji Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Lipowej. Teraz „obwodową" podstawówką dla tego rejonu jest szkoła przy ul. Plażowej i dzieci, by do niej dotrzeć, muszą pokonać ruchliwe ulice. Miasto rozwiewa jednak ich nadzieje. Przeciwko takiemu rozwiązaniu ma przemawiać demografia, a i konieczność zapewnienia miejsc w szkołach średnich dla powiększonego rocznika absolwentów, który w czerwcu opuści mury podstawówek.

– Szkoła w tym miejscu jest potrzebna i to przede wszystkim podstawowa, a dopiero w drugiej kolejności średnia. Zresztą istniejące tu dziś liceum mogłoby spokojnie funkcjonować w zespole szkół wspólnie z SP nr 9 – mówi pan Mariusz

Nasz Czytelnik wskazuje też, że lokalizacja obiektu przy ul. Lipowej 25 jest najlepszym możliwym adresem, jeśli chodzi o wygodę dowozu dzieci z innych dzielnic Lublina. Podstawówka w tym miejscu mogłaby więc w jakimś stopniu pomóc w odciążeniu przepełnionych szkół w innych dzielnicach miasta, choćby na Czubach. Urzędnicy rozwiewają nadzieję, choć jeszcze rok temu nie wypowiadali się w tej kwestii tak jednoznacznie.

– Plan odtworzenia Szkoły Podstawowej nr 9 był analizowany w 2016 roku podczas prowadzonych przez Miasto Lublin konsultacji dotyczących tworzenia nowej sieci szkół. Projekt nie został zrealizowany m. in. ze względu na dane demograficzne dotyczące dzielnicy Śródmieście. Obecnie nie jest planowana reaktywacja Szkoły Podstawowej nr 9 – mówi **Izolda Boguta** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Z danych przekazanych przez Urząd Miasta wynika, że aktualnie do XXIX LO uczęszcza 451 uczniów, w tym 132 do 4 klas pierwszych. Ostatnie nabory wskazują, że już wkrótce szkoła osiągnie podobny stan ilościowy jak w ostatnim roku funkcjonowania Gimnazjum nr 9 w pełnej strukturze. Wówczas do 20 oddziałów chodziło tu 516 dzieci. Warto wspomnieć, że jeszcze w latach 90-tych ubiegłego wieku ówczesna SP nr 9 mieściła prawie tysiąc uczniów. Wymuszało to jednak pracę na dwie zmiany, gdyż w całym budynku jest łącznie 18 sal lekcyjnych.

Miasto nie planuje reaktywacji SP nr 9 w gmachu zajmowanym dziś przez XXIX LO. Planuje za to termomodernizację budynku

W najbliższych latach gmach XXIX LO, choć nie stanie się nową podstawówką, to zgodnie z planem powinien przejść duży remont obejmujący m. in. izolację i docieplenie fundamentów, ścian zewnętrznych czy remont dachu.

– Inwestycja polegająca na termomodernizacji obiektu będzie zrealizowana po zapewnieniu środków na jej finansowanie. Obecnie planowane jest opracowanie dokumentacji – dodaje Izolda Boguta.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Krwiodawcy zapraszają w najbliższy piątek

Oddaj krew, podaruj życie

W najbliższy piątek (4 marca) świdnicki klub krwiodawców zaprasza do udziału w kolejnej akcji. Ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa będzie oczekiwał od godziny 8 do 12 na parkingu przed PZL-Świdnik.

– Pamiętajmy, iż prawie każdy zabieg operacyjny wymaga zabezpieczenia krwi, a tej, niestety, zawsze brakuje. Nie da się jej wyprodukować; tylko człowiek może ją podarować drugiemu człowiekowi. Dlatego zachęcamy do udziału w kolejnej akcji i dzieleniem się kroplą życia. Nasza wspólna walka o życie i zdrowie trwa już od 49 lat. Pozyskaliśmy w tym okresie blisko 20 tys. litrów bezcennego leku, jakim jest krew – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes honorowy klubu HDK-PCK im. bł. ks. J. Popiełuszki przy PZL-Świdnik.

Osoby, które chciałyby oddać krew, powinny być po lekkostrawnym śniadaniu, wypoczęte i wyspane. Kilka dni przed donacją należy przyjmować dużo płynów, najlepiej wody i unikać alkoholu. Potrzebny będzie dowód osobisty, bądź inny dokument ze zdjęciem i numerem PESEL.

Dla oddających krew klub przygotował upominki.

(w)

1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

W pochodzie Wyklętym

1 marca, już po raz jedenasty, przez Lublin przejdzie „Marsz pamięci Żołnierzy Wyklętych". Społeczny Komitet Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Lublinie, który jest organizatorem wydarzenia, zaprasza wszystkich na Plac Litewski na godz. 17:30.

– Trasa Marszu prowadziła będzie z Placu Litewskiego na plac Zamkowy. Tam nastąpi odśpiewanie hymnu narodowego, głos zabiorą kombatanci NSZ i AK, odczytany zostanie Apel Pamięci i zostaną złożone wiązanki kwiatów i znicze pod pomnikiem Zaporczyków. Wydarzenie zakończy Modlitwa NSZ, która była odmawiana w oddziałach partyzanckich w czasie wojny i po jej zakończeniu – informuje **Karol Wołek**, prezes Zarządu Stowarzyszenia im. Kazimierza Wielkiego, będącego jednym ze współorganizatorów marszu, zapraszając wszystkich chętnych do udziału.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest świętem państwowym od 2010 roku. Jego data została wyznaczona na 1 marca dla upamiętnienia wykonanego tego dnia w 1951 roku wyroku śmieci wydanego przez komunistyczne władze na siedmiu dowódców IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

RED

NASZ PATRONAT. Zaproszenie na konferencję dla młodych pasjonatów IT

Check IT po raz siódmy

14 i 15 marca odbędzie się kolejna edycja jednego z największych wydarzeń informatycznych, kierowanych do uczniów oraz nauczycieli szkół ponadpodstawowych – konferencja Check IT i szkół podstawowych - Check IT Junior. Udział w wydarzeniu organizowanym przez Miasto Lublin, we współpracy z uczelniami, kołami naukowymi oraz specjalistami z branży IT, jest bezpłatny, jednak obowiązuje wcześniejsza rejestracja na stronie www.checkit.lublin.eu, która rozpocznie się 1 marca br. o godz. 9.00.

– Check IT to inicjatywa, która ma na celu skierowanie uwagi młodzieży na ogromny potencjał branży IT w naszym mieście. Lublin postrzegany jest jako kluczowa lokalizacja IT w Polsce Wschodniej, szacujemy, że lubelski sektor zasila ponad 2,5 tys. firm. Rynek pracy w tej branży stale się rozwija, firmy prowadzą rekrutacje do swoich oddziałów, co skutkuje nieustającym zapotrzebowaniem na specjalistów. Poprzez takie działania jak Check IT pomagamy dzieciom i młodzieży pobudzić lub rozwinąć pasje informatyczne i zachęcamy, aby już od najmłodszych lat kształtowali w sobie te umiejętności. Mamy nadzieję, że w przyszłości młode talenty informatyczne zdecydują o podjęciu studiów informatycznych, a także pracy w naszym mieście i swoją przyszłość związą z Lublinem. Wykłady, prelekcje oraz warsztaty dla dzieci i młodzieży wpisują się w obszar działań w ramach Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023 i stanowią doskonały przykład działań Miasta na rzecz młodych mieszkańców – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Check IT jest wydarzeniem skierowanym zarówno do uczniów, którzy interesują się informatyką, jak i młodzieży, której świat nowych technologii nie jest jeszcze do końca znany. W programie konferencji znajdują się liczne prelekcje, warsztaty i spotkania prowadzone przez wybitnych przedstawicieli uczelni, kół naukowych oraz firm z branży IT.

14 marca zaplanowano prelekcje online skierowane do uczniów, m.in. na temat przyszłości świata IT, sztucznej inteligencji, rzeczywistości rozszerzonej, tworzenia gier komputerowych, cyberbezpieczeństwa, Big Data, analityki biznesowej, prezentacji własnego wizerunku w mediach społecznościowych, a także faktów i mitów na temat studiowania na kierunku informatyka. Uczestnicy konferencji będą mieli także okazję do udziału w spotkaniach z przedstawicielami uczelni oraz firm z branży IT na wirtualnych stoiskach promocyjnych. Będzie to okazja do zebrania informacji o warunkach przyjęcia na studia informatyczne, specyfice działalności firm informatycznych, czy też do zapoznania się z ofertą praktyk i staży.

Drugiego dnia wydarzenia, 15 marca, odbędą się warsztaty online, podczas których uczniowie nabędą podstawowe umiejętności m.in. z programowania w językach Python i C# oraz elektroniki z wykorzystaniem Arduino. Dodatkowo uczestnicy warsztatów nauczą się tworzenia prezentacji przy użyciu Canvy oraz pisania własnego bota do gry, a także zgłębią wiedzę z obszarów UX Design, Infobrokeringu czy też Design Thinking. Konferencji Check IT będzie towarzyszyła możliwość rejestracji na warsztaty stacjonarne organizowane przez firmy IT oraz koła naukowe na terenie zainteresowanych szkół z Lublina.

Wzorem lat ubiegłych przygotowano także specjalną ofertę prezentacji dla nauczycieli w tzw. Pokoju Nauczycielskim, które odbędą się w dniach 14-15 marca br. w godzinach popołudniowych, w formie online. W programie przewidziano prelekcje na temat interaktywnych i praktycznych metod nauczania informatyki i programowania, prowadzenia kół zainteresowań w szkołach, czy zastosowania Learning Apps w praktyce szkolnej.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, jednak obowiązuje wcześniejsza rejestracja na stronie www.checkit.lublin.eu, która rozpocznie się 1 marca br. o godz. 9.00. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc na warsztaty, o uczestnictwie decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Szczegółowe informacje na temat konferencji, regulamin uczestnictwa oraz program znajdują się na stronie www.checkit.lublin.eu.

Bieżące informacje udostępniane będą na wydarzeniu Check IT 2022 na portalu Facebook.

RED

LUBLIN/ŚWIDNIK. Rusza rekrutacja do miejskich szkół i przedszkoli

Zapisy od poniedziałku

Już w poniedziałek, 7 marca rozpoczną się zapisy do miejskich przedszkoli w Lublinie i Świdniku oraz klas pierwszych szkół podstawowych w Lublinie. Na maluchy w Lublinie czeka ponad 10 350 miejsc w ponad 100 placówkach i oddziałach przedszkolnych, a na pierwszoklasistów ponad 2700 miejsc w 43 podstawówkach. W Świdniku w 7 przedszkolach i 2 oddziałach przedszkolnych w podstawówkach przygotowano ok. 1,3 tys. miejsc. Tu nabór do klas pierwszych podstawówek rozpocznie się 14 marca.

Rekrutacja w Lublinie

W terminie od 7 do 18 marca będą odbywać się zapisy dzieci do szkół podstawowych zgodnie z przyjętymi obwodami, które zgodnie z lutową uchwałą rady miasta, w przypadku części placówek, zostały zmienione. Następnie w terminie od 28 marca do 4 kwietnia odbędzie się rekrutacja dla dzieci, których rodzice wybrali placówki spoza obwodu właściwego dla miejsca swojego zamieszkania. W tym etapie będą jednak uczestniczyć wyłącznie szkoły, w których po zgłoszeniach dzieci z ich obwodu pozostaną wolne miejsca.

Urzędnicy przypominają, że na każde dziecko można złożyć tylko jeden wniosek, co oznacza, że kandydaci, którzy będą przystępowali do rekrutacji na wolne miejsca poza obwodem swojej szkoły lub kandydaci do oddziału integracyjnego (miejsca dla dzieci z orzeczeniem) i kandydaci do oddziału sportowego, nie składają w swoich szkołach obwodowych wniosku zgłoszeniowego. W przypadku braku powodzenia w procesie rekrutacyjnym będą oni mieli możliwość późniejszego zapisu do swojej szkoły obwodowej. Zapisy i rekrutacja do szkół podstawowych odbywają się z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego na stronie Lubelskiego Portalu Oświatowego: edu.lublin.eu.

Jeśli chodzi o proces rekrutacyjny do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych działających w ramach szkół podstawowych to pierwszy etap naboru będzie prowadzony w terminie od 7 do 18 marca. Rodzice mają możliwość wyboru maksymalnie 7 placówek wychowania przedszkolnego prowadzonych przez miasto Lublin, które we wniosku wskazują w kolejności od najbardziej do najmniej preferowanej. Dzieci sześcioletnie, które wcześniej nie uczęszczały do miejskich przedszkoli trafią do zerówek prowadzonych w szkołach.

– Miasto przygotowało na zbliżający się rok szkolny ponad 10 350 miejsc w placówkach publicznych i przedszkolach niepublicznych, funkcjonujących na zasadach placówek publicznych, w sumie w 67 przedszkolach i zespołach przedszkolnych, które dysponują ponad 9 300 miejscami, a także w 35 oddziałach przedszkolnych w 22 szkołach podstawowych, zapewniających ok. 900 miejsc dla dzieci 5 i 6-letnich – informuje biuro prasowe lubelskiego Ratusza.

Postępowanie rekrutacyjne prowadzone jest z wykorzystaniem systemu informatycznego dostępnego na stronie **https://naborp-kandydat.edu.lublin.eu/lublin/**

Warto przypomnieć, że przy rekrutacji nie obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy". O przyjęciu dziecka nie decyduje więc kolejność zgłoszenia, ale w pierwszej kolejności odpowiednie kryteria ustawowe, a w drugiej dodatkowe ustalone przez gminę. Do tych pierwszych zalicza się wielodzietność w rodzinie, niepełnosprawność kandydata, jego rodziców lub rodzeństwa, a także samotne wychowywanie przez jednego z rodziców lub objęcie dziecka pieczą zastępczą. Miasto Lublin dodatkowo promuje zaś te dzieci, których oboje opiekunów prawnych pracuje, prowadzi działalność gospodarczą lub uczy się w systemie dziennym, a także te, których rodzeństwo uczęszcza do tej samej placówki. Na dodatkowe punkty mogą także liczyć rodzice, którzy w swoim zeznaniu podatkowym wskazali jako miejsce zamieszkania Lublin oraz ci, którzy zgłoszą do danej placówki dwójkę lub więcej dzieci.

Rekrutacja w Świdniku

W Świdniku rekrutacja do przedszkoli też rozpocznie się 7 marca, a na zgłoszenie dziecka rodzicę będą mieli czas do 25 marca. Na dzieci czekać będzie 1 301 miejsc w 6 przedszkolach miejskich, oddziałach przedszkolnych w SP nr 3, SP nr 5 i ZSO nr 1, a także Niepublicznym Przedszkolu „Poszukiwacze Przygód" przy u. Piaseckiej 154, które zostało wyłonione w otwartym konkursie ofert na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego.

Kandydaci będą przyjmowani na podstawie punktów przyznawanych w zależności od kryteriów; kolejność zgłoszeń nie ma znaczenia. W pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego brane będą pod uwagę kryteria ustawowe (czyli m.in. wielodzietność rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, niepełnosprawność jednego z rodziców lub rodzeństwa kandydata). W dalszej kolejności istotne będą kryteria ustalone uchwałą rady miasta. Punktowane będą m.in.: praca zawodowa lub pobieranie nauki w systemie dziennym przez rodziców, rozliczanie podatku dochodowego za ubiegły rok na terenie Świdnika, uczęszczanie rodzeństwa kandydata do tej samej placówki.

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, rekrutacja do przedszkoli będzie wspomagana systemem elektronicznym „Nabór" firmy VULCAN, co – jak wskazują urzędnicy – ułatwia pełne wykorzystanie miejsc w przedszkolach - w przypadku liczby chętnych przekraczających dopuszczalną normę w jednym przedszkolu istnieje możliwość automatycznego przyjęcia dziecka do innej placówki wskazanej we wniosku. System zostanie uruchomiony 7 marca od godziny 8 pod adresem **naborp-kandydat.vulcan.net.pl/swidnik**; login i hasło tworzy się podczas pierwszego wypełniania wniosku.

Osoby, które nie mają dostępu do internetu lub będą mieć kłopoty w korzystaniu z systemu, otrzymają pomoc w każdym przedszkolu. Na złożenie wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez kandydata warunków rodzice będą mieć czas do 25 marca, do godz. 14. Wypełniony elektronicznie wniosek, zarejestrowany wcześniej w systemie, a następnie wydrukowany i podpisany wraz z dokumentami i oświadczeniami potwierdzającymi spełnianie kryteriów należy złożyć w przedszkolu pierwszego wybory lub przesłać go w wersji elektronicznej – podpisany kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP wraz z elektronicznymi kopiami wymaganych dokumentów.

8 kwietnia, po weryfikacji wniosków przez komisje, podane zostaną listy zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych kandydatów, a do 14 kwietnia rodzice będą potwierdzać wolę uczęszczania dziecka do danego przedszkola, zaś 22 kwietnia podane zostaną listy kandydatów. Uzupełniające postępowanie rekrutacyjne ruszy 1 czerwca.

Rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych rozpocznie się w Świdniku 14 marca.

Marek Kościuk, (w)

ŚWIDNIK. Po nowe kwalifikacje na lotnisko

Wyszkolą detektywów i nie tylko

Chcesz zostać detektywem, ochroniarzem lub potrzebujesz szkolenia z samoobrony? Specjalistyczne Centrum Szkolenia Służby Ochrony Lotniska Portu Lotniczego Lublin przygotowało nowe kursy i szkolenia z zakresu bezpieczeństwa. Z oferty mogą skorzystać firmy i instytucje, ale też osoby prywatne.

– Jesteśmy najważniejszym na terenie województwa obiektem infrastruktury krytycznej. Nasi pracownicy posiadają międzynarodowe i krajowe uprawnienia w zakresie ochrony. Swoje umiejętności stale doskonalą, również w ramach prowadzonych działań w punktach kontroli, sprawdzając tysiące podróżnych, obsługując zaawansowane urządzenia do kontroli osób i bagażu. Swoją fachową wiedzą i doświadczeniem dzielą się też z innymi, w ramach prowadzonego przez nas specjalistycznego centrum szkolenia – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

Specjalistyczne Centrum Szkolenia SOL, jako niepubliczna placówka kształcenia ustawicznego, zarejestrowane zostało w 2015 roku. Jego rolą jest wszechstronne kształcenie pracowników w zakresie ochrony osób i mienia oraz ochrony lotnictwa cywilnego, ale nie tylko. Od nowego roku ośrodek poszerzył ofertę oferowanych szkoleń. Wśród nowych specjalności pojawiło się np. szkolenie z obsługi urządzeń rentgenowskich oraz wykrywaczy (detektorów) metalu, specjalistyczne szkolenie dla służb ochrony z zakresu samoobrony i posługiwania się elektronicznym urządzeniem obezwładniającym TASER, czy nawet kurs na licencję detektywa. Nowością jest również kurs i szkolenia dla żołnierzy zawodowych „Rekonwersja". Po zakończeniu kursu w SCS SOL uczestnik otrzymuje nowe uprawnienia, już jako kwalifikowany pracownik ochrony.

- Doskonalenie zawodowe to klucz do bezpieczeństwa. Od 2015 roku przeszkoliliśmy setki osób z zakresu prowadzonych przez nas kursów i szkoleń, obejmujących swoją tematyką zarówno zagadnienia dotyczące ochrony osób i mienia, jak również z zakresu ochrony lotnictwa cywilnego. Proponowane nowe kierunki szkoleń są odpowiedzią na potrzebę rynku, poszukiwania specjalistów zajmujących się zapewnieniem bezpieczeństwa między innymi na terenie Portu Lotniczego Lublin i obiektach podlegających ochronie. W ramach oferowanych kursów, poszerzamy je o dodatkowe moduły szkoleniowe, pozwalające na lepsze przygotowanie pracownika ochrony do pracy w wielu instytucjach publicznych, gdzie wymagana jest znajomość obsługi urządzeń służących do kontroli. Ten moduł szkolenia oferujemy zarówno w szkoleniach podstawowych, dla osób zdobywających dopiero uprawnienia, jak i pracowników ochrony, którzy odbywają obowiązkowe szkolenia doskonalące – informuje **Rafał Biernacki,** dyrektor SCS SOL. Więcej informacji można znaleźć na stronie szkolenia-ochrona.pl.

(opr. w)

FOT. PLL

Specjalistyczne Centrum Szkolenia Służby Ochrony Lotniska Portu Lotniczego Lublin dysponuje profesjonalną bazą szkoleniową

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

28 lutego (poniedziałek) Potworna rodzinka 2 9:30, 14:30, Skarb Mikołajka 11:00, Wiki i jej Sekret 11:30, Matki równoległe 14:00, 20:15, Belfast 16:15, 18:15, C'Mon C'Mon 16:30, Mój syn 18:30
1 marca (wtorek) Potworna rodzinka 2 9:30, 14:30, Skarb Mikołajka 11:00, Wiki i jej Sekret 11:30, Matki równoległe 14:00, 20:15, Belfast 16:15, 18:15, C'Mon C'Mon 16:30, Mój syn 18:30, Mój dług 20:30
2 marca (środa) Oczy Tammy Faye 10:00, Skarb Mikołajka 11:00, Potworna rodzinka 2 12:15, 14:30, Matki równoległe 14:00, 20:15, Belfast 16:15, 18:15, C'Mon C'Mon 16:30, Mój syn 18:30, Mój dług 20:30
3 marca (czwartek) Potworna rodzinka 2 9:30, 14:30, Skarb Mikołajka 11:00, Wiki i jej Sekret 11:30, Matki równoległe 14:00, 20:15, Belfast 16:15, 18:15, C'Mon C'Mon 16:30, Mój syn 18:30, Mój dług 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
28 lutego (poniedziałek) Potworna rodzinka 2 13:15, 15:15, Uncharted 17:30, Wyjdź za mnie 19:40

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
3 marca (czwartek) Córka 19:00
4 marca (piątek) Córka 19:00
5 marca (sobota) Córka 19:00
6 marca (niedziela) Córka 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00 Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58 Repertuar na stronie: **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
6 marca (niedziela) Nad Niemnem godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
1 marca (wtorek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 9:30, 11:30
2 marca (środa) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 9:30, 11:00
3 marca (czwartek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 10:00
5 marca (sobota) Szewczyk Dratewka – bajka do zjedzenia godz. 16:00
6 marca (niedziela) Szewczyk Dratewka – bajka do zjedzenia godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
28 lutego (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza „Robert i Bertrand" godz. 18:00
1 marca (wtorek) Bitwa o literaturę. Potrzeba opowiedzenia własnej historii godz. 18:00
4 marca (piątek) „Machia" godz. 20:00
5 marca (sobota) „Machia" godz. 17:00, 20:00
6 marca (niedziela) Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
2 marca (środa) O krasnoludkach i sierotce Marysi godz. 9:00, 12:00
5 marca (sobota) Baron cygański godz. 18:00
6 marca (niedziela) Skrzypek na dachu godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
28 lutego (poniedziałek) 2022 USA Tour – Ames, IA godz. 19:30
1 marca (wtorek) 2022 USA Tour – Lawrence, KS godz. 19:30
2 marca (środa) 2022 USA Tour – Edmond, OK godz. 19:30
4 marca (piątek) Koncert symfoniczny – Mateusz Krzyżowski godz. 19:00
5 marca (sobota) 2022 USA Tour – Edgerton, WI godz. 19:30
6 marca (niedziela) Koncert kameralny – „Wszystko o miłości" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilla 80cm3 w całości lub na części, 600zł; łódka wędkarska zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Fiat 126p w bardzo dobrym stanie do jazdy, Tel. 507 850 593

Samochody klasyczne (polskie i zagraniczne) stan kolekcjonerski, od 15.000zł, Tel. 505 379 192

Fiat Panda 04r. czerwony, Tel. 692 241 622

Dealim VT-125 uwaga przebieg 5800km, silnik pracuje wzorowo, chromy piękne, 7.200zł, Tel. 723 035 031

Chevrolet Orlando 13r. przebieg 38000km st. bdb., Tel. 514 770 386

Peugeot 301, 1,2b 72KM 14r. grafitowy sedan salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Volvo S60, 2,5b+g biały garażowany automat. skrz. bieg. 15r. 5os. 4d, 64.000zł, Tel. 696 335 844

Opel Corsa D, 1,2, 85kW 09r. srebrny st. bdb. 98800km, 11.800zł, Tel. 608 040 879

Saab 95, 1,9d duży combi 09r. 239000km automat st. bdb., 19.800zł, Tel. 508 220 840

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Audi A4, 1,8b+g czerwony 94r. 272000km st. db., Tel. 667 219 291

Nissan Micra 98r. 1,0b 3d cz wk sz, długie opłaty, 2.000zł, Tel. 603 376 572

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

Nissan Micra 96r. 1,0b cały na części, 1.300zł, Tel. 507 333 637

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek; 2 reflektory B3, filtr pow. i przegub pr. Audi B4; części Wartburg, Tel. 502 858 956

Chevrolet Aveo III, 1,2 16V 11r. szary 90000km st. bdb. zadbany garażow. 1wł., 17.000zł, Tel. 518 075 560

Opel Corsa 1,2b 09r. srebrny st. bdb. 98000km, 10.600zł, Tel. 608 040 879

Peugeot 301, 14r. 1,2b 73KM sedan grafitowy 150000km salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Clio III, 12r. 1,2b 110000km srebrny hatchback, 15.500zł, Tel. 511 957 999

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM szary 100% bezwypadkowy 225000km, 39.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 5d szary 225000km 100% bezwypadkowy, 39.900zł, Tel. 505 725 074

Mazda 2, 08r. 1,4d hatchback st. bdb., 12.500zł, Tel. 511 957 999

Chevrolet Aveo 10r. 1,4b hatchback szary, Tel. 511 957 999

Toyota Corolla Premium 13r. 1,6b srebrny, salon, bardzo zadbany, Tel. 661 665 231

Mitsubishi Space Star 01r. srebrny klim. 1,6b, Chełm, Tel. 692 342 502

Seat Ibiza 08r. 1,6mpi st. bdb., 10.900zł, Tel. 739 406 413

Skoda Octavia 10r. 1,6b+g 1wł., z salonu, Tel. 663 381 010

Toyota Corolla Premium 13r. 1,6b srebrny, salon, bardzo zadbany, Tel. 661 665 231

Mitsubishi Space Star 1,6b 01r. srebrny sprawny, Chełm, 2.700zł, Tel. 692 342 502

VW Golf Plus Goal 06r. 1,9tdi 5d automat granat wk cz es el k pp abs h pf temp., 11.500zł, Tel. 535 177 917

Skoda Superb 07r. sedan ful wersja niebieski 1,9tdi st. bdb., 15.500zł, Tel. 511 957 999

Jeep Grand Cherokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Toyota Corolla 04r. 2,0 szary 232000km, Tel. 601 451 426

Iveco Daily max 07r. 2,3hpi st. bdb., 17.900zł, Tel. 739 406 413

Audi A6 C4, 95r. 2,5tdi, 3.500zł, Tel. 506 485 778

Toyota RAV-4, 04r. st. bdb. 190500km 2 kpl. kół, 19.999zł, Tel. 605 994 783

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.
510 644 013 513 640 246

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam części blacharskie, lampy, lusterka od Peugeota Boxera busa, Świdnik, Tel. 883 160 315

Alternator Citroen Berlingo, chłodnica nowa Peugeot 106-107, butla turyst. czerw. 2szt., Tel. 785 166 620

Mitsubishi Wagon, 2000 r., diesel, na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Alternator Ford Cougar na gwarancji, nadaje się do ciągnika 12V st. db., 220zł, Tel. 506 819 187

Audi A3 8L - lampy przód Hella H4H7 +silniczki, chłodnica klimatyzacji, osuszacz, Tel. 506 081 643

Audi A3 8L - maska uszk. kolor LY7W, pas przedni uszk., chłodnica z wentylatorkami, Tel. 506 081 643

Bagażnik dachowy z Poloneza, 40zł, Tel. 601 754 005

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Chłodnica nowa do Peugeot 106/107, alternator do Citroen lub Peugeot, diesel, Tel. 785 166 620

Części, opony i felgi (używane) w ilości hurtowej w okazyjnej cenie, od 100zł, Tel. 575 010 121

Felgi stalowe 15" +używane opony zimowe do Audi A3 lub VW Golfa, Chełm, 350zł, Tel. 507 775 069

Fiat Bravo II lampa przód prawa (lewa lekko uszkodzona gratis), 120zł, Tel. 506 984 641

Fiat do rozbiórki (dwa lata nie jest opłacony), 600zł, Tel. 885 368 108

Fotelik samochodowy st. db., Tel. 733 571 001

Kanister blaszany 20l, 30zł, Tel. 505 996 061

Kanister na paliwo 20l, 30zł, Tel. 505 996 061

Kołpaki R14-R16 sztuki i komplety, uniwersalne oraz Opel Audi Skoda BMW, od 15zł/szt., Tel. 731 978 715

Komplet opon letnich na alufelgach do BMW 1 st. bdb. 205/55/16, Tel. 725 001 780

Komplet opon na felgach stalowych 205/55/16, tanio, Tel. 725 001 780

Kpl. opon letnich 225/55/18 Brigstone Turanza dot 3818 st. bdb., 600zł, Tel. 511 126 783

Micra Nissan 96r. 1,0b cały na części, 1.300zł, Tel. 507 312 331

Nowe nieużywane koło zapasowe dojazdowe R15 z VW Passata B5, 03r., 150zł, Tel. 603 110 682

Opony letnie 185/55/15 Yokohama Bluearth FE dot 1420 st. bdb., 450zł, Tel. 511 126 783

Opony używane 155/65/14, tanio, Tel. 506 468 070

Opony zimowe 165/70 st. db. 4szt. wraz z felgami stalowymi 14" 4 szpilki, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 165/70, 4szt. sr. db. wraz z felgami stalowymi 4 szpilki, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 165/70/13 z felgami stalowymi 4x100x57, 4,5Jx13H, Tel. 506 081 643

Opony zimowe 175/70/14, alternator Citroen Berlingo, chłodnica nowa Peugeot 106-107, Tel. 785 166 620

Opony zimowe kpl. Goodyear Ultra Grip 7, 185/65/15 +felgi stal. O. Vectra 7mm, 260zł, Tel. 507 803 151

Opony zimowe z felgami stalowymi 4szt. 155/80/13, 4 otwory, 200zł, Tel. 601 754 005

Pompa do pompowania kół samochodowych nożna, 40zł, Tel. 600 996 782

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 342 502

Resory Żuk Mercedes 2piórowe Volvo 1piórowe Fiat 126 siłowniki z kombajnu buraczan., Tel. 511 681 542

Żarówki H4, 2szt. 24V 100/90W; 10szt. 24V 21W; 10szt. 24V 21/5W; 10szt. 24V 5W, Tel. 505 996 061

SPRZEDAM INNE

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam mikrofon stereo MDU24 700 om, Tel. 81 743 61 58

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

USŁUGI

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Wykończenia wnętrz (glazura, terakota, regipsy, panele, tynki strukturalne, japońskie, gładź, ścianki działowe, sufity podwieszane, malowanie) remonty, adaptacje poddaszy – profesjonalnie i terminowo – **tel. 503-4024-3045**

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług **Tel. 515 754 059**

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

TAXI z SMS 734 16 22 22 WYŚLIJ ADRES

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, st. deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

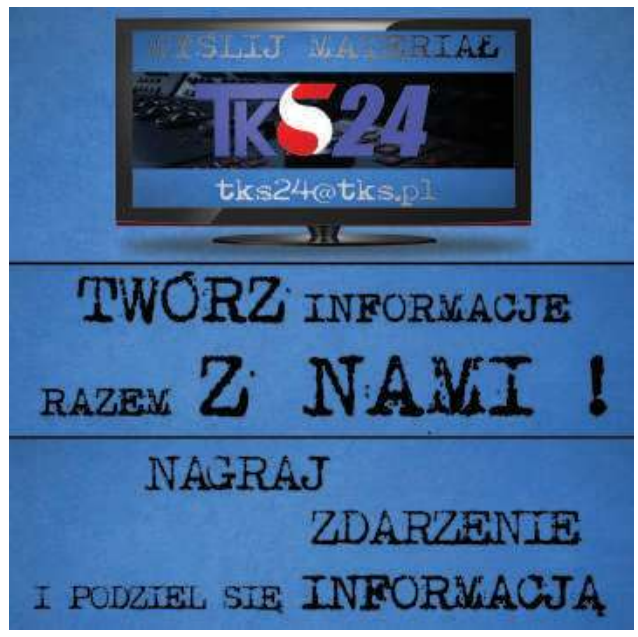

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m, , 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się dzieckiem lub os. starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

tel .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.; **W Świdniku:** PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

ŚWIDNIK. Rewitalizacja krok bliżej

Jak odnowić i zaktywizować śródmieście?

Podczas ostatniej sesji miejscy radni przegłosowali uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia Programu Rewitalizacji Miasta Świdnik na lata 2022-2030. To ważny krok w staraniach o środki finansowe z nowej perspektywy unijnej.

Prace nad programem rewitalizacji miasta trwają już od kilku miesięcy. Jako obszar, który powinien zostać nim objęty specjaliści z firmy Delta Partner, która wspomaga miasto w opracowaniu dokumentu, wskazali śródmieście, czyli najstarszą część Świdnika. Zgodzili się z tym również mieszkańcy, których kilka miesięcy temu zaproszono do udziału w konsultacjach. Wskazano również, że modernizacji wymagają też okolice dworca PKP, choć w tej części miasta w ostatnim czasie i tak wiele się zmieniło - wybudowano tzw. dworzec przesiadkowy; nowy wygląd zyskał nieoddany jeszcze do użytku budynek dworca.

– Jeśli chodzi o kluczowe projekty inwestycyjne, chodzi nam o rewitalizację tej części przy ul. Kolejowej – budynku, gdzie jest stowarzyszenie AA. Planujemy również rewitalizację i nadanie nowych funkcji społecznych budynkowi przy ul. Wyszyńskiego, który w najbliższym czasie opuści Centrum Usług Społecznych. To są dwa najważniejsze projekty – mówił podczas sesji wiceburmistrz Świdnika **Marcin Dmowski**.

Budynek po CUS, według planów miasta, mógłby pełnić funkcję kulturalną. Miałaby się tu mieścić główna siedziba biblioteki oraz Strefa Historii.

Marcin Magier (klub radnych burmistrza **Waldemara Jaksona**) pytał, czy planowane będą kolejne spotkania z mieszkańcami w sprawie programu.

– Rozumiem, że mieszkańcy też będą mogli zgłaszać projekty. Czy jakaś pomoc po państwa stronie w przygotowaniu takich projektów będzie zapewniona oraz jakie to mogą być projekty? Rozmawialiśmy o tym, że to mogą być projekty infrastrukturalne, ale także, a może przede wszystkim, projekty miękkie, które będą aktywizować pewne grupy społeczne – mówił radny.

– Spotkania partycypacyjne, konsultacyjne są planowane. Przystąpimy do tego, aby rozmawiać z urzędem o konkretnych terminach. Te spotkania będą dotyczyły właśnie kwestii projektów. Chodzi o projekty społeczne tzw. miękkie, które nie są ukierunkowane na tworzenie nowej infrastruktury, ale na ofertę, na aktywizację, na rozwiązywanie pewnych problemów, które są immanentną częścią śródmieścia. Po drugie będzie to też przestrzeń ku temu, by rozmawiać o projektach, które spłyną z miasta – wyjaśniał **Artur Kubica** z Delta Partner.

Radny **Stanisław Kubiniec** (klub burmistrza) był ciekaw czy rewitalizacją objęty zostanie również budynek przy ul. Konopnickiej, z którego spółka Pegimek niebawem przeniesie się na al. Lotników Polskich. Wiceburmistrz wyjaśnił, że sprawa nie jest przesądzona. – Jeszcze się nad tym zastanawiamy. Jest taka opcja, że będzie rewitalizowany, ale też jest szansa na to, że zostanie wystawiony na sprzedaż – odpowiadał radnemu.

W ostatnich latach rewitalizacją objęto okolice stadionu oraz centrum. Nowe oblicze zyskał m.in. plac Konstytucji 3 maja, zmodernizowano także budynek, w którym swoją siedzibę miał MCUS.

(w)

ŚWIDNIK. Warto zajrzeć do Strefy Historii

Lataj za darmo i zwiedzaj cały świat

Dzięki symulatorowi możemy m.in. przelecieć pod mostem Golden Gate w San Francisco

Fort William w Szkocji, Mount Everest, Singapur, norweskie fiordy, San Francisco, Tokio, Paryż, a nawet więzienie na wyspie Alcatraz – te i wiele innych miejsc można odwiedzić nie ruszając się ze Świdnika. Takie możliwości daje symulator lotniczy, który prawie od roku zupełnie za darmo udostępnia Strefa Historii Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Symulator lotniczy, który powstał w Strefie Historii (Galeria Venus, ul. Wyszyńskiego 17) to jeden z projektów zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego. W bazie urządzenia znajduje się 49 rodzajów samolotów i tysiące lokalizacji z całego świata. Symulator daje też możliwość odbywania tzw. lotów zapoznawczych, dzięki którym możemy wirtualnie pozwiedzać różne zakątki świata. Jest ich coraz więcej, bo ostatnio baza symulatora została rozszerzona o kolejne lokalizacje lotów zapoznawczych. – Sukcesywnie powiększamy ofertę naszych „linii", ponieważ widzimy, że zainteresowanie tym sposobem spędzenia czasu jest coraz większe. „Latają" z nami mieszkańcy miasta, ale zdarzają się osoby z całej Polski. My zaś cieszymy się, że to ciekawa inicjatywa, dzięki której szerzej słychać o naszej Strefie Historii. Poza tym warto tu przyjść i zapoznać się, chociażby z historią motocykla WSK – zachęca **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury.

Aktualnie w symulatorze działającym w strefie Historii MOK mamy do dyspozycji trzydzieści miejsc, które możemy zwiedzić z lotu ptaka i obejrzeć je ze wszystkimi szczegółami i architekturą. Wycieczkę odbywamy niewymagającym dużych umiejętności, samolotem turystycznym. W dodatku zupełnie za darmo.

– Daje to możliwość dokładnego zwiedzania wybranych miejsc. Przykładowo lecimy do Paryża i oglądamy Katedrę Notre-Dame, wieżę Eiffla, Pałac Luksemburski czy Luwr. Wszystkie te miejsca są dokładnie, ze szczegółami odwzorowane, a obraz jest odtwarzany w jakości 4K. Dzięki temu odbywamy relaksującą, podniebną wycieczkę – tłumaczy **Andrzej Misiurski** ze Strefy Historii.

Loty zapoznawcze, to zaledwie niewielki procent możliwości, jakie oferuje symulator lotów. Pozwala on na lot z praktycznie każdego lotniska na świecie, przy dowolnej pogodzie i porze dnia. Możemy też latać w czasie rzeczywistym i aktualnie panującej pogodzie w danym miejscu. Loty symulatorem są bezpłatne. Można z niego korzystać we wtorki, środy oraz soboty. Zapisy prowadzone są na stronie Strefy Historii www.mok.swidnik.pl/strefa-historii/symulator-lotow. Wystarczy wybrać interesujący nas dzień i godzinę, a następnie podać swoje imię i nazwisko oraz adres e-mail. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. – Gdyby z odpadów zmieszanych wyeliminować gruz i opakowania ze szkła, opłatę za śmieci można byłoby zmniejszyć o ok. 5-6 zł – uważa prezes świdnickiego Remondisu

Segregujmy dokładniej, będzie taniej

O segregacji odpadów wiemy coraz więcej i robimy to coraz lepiej, choć, że jest bardzo dobrze powiedzieć jeszcze nie można. O ile mieszkańcy domów jednorodzinnych na ogół sumiennie przykładają się do selektywnej zbiórki, o tyle niektórym mieszkańcom bloków segregować się nie chce. W ciągu ubiegłego roku mieszkańcy Świdnika „wyprodukowali" łącznie 13,5 tys. ton odpadów. Koszt ich zagospodarowania to prawie 12,5 mln zł.

W 2013 roku weszły w życie przepisy, w myśl których to gminy są odpowiedzialne za gospodarkę śmieciową i ustalenie stawek opłat dla mieszkańców za odbiór i zagospodarowywanie odpadów. - Od tamtej pory – jak zauważa **Krzysztof Falenta**, prezes spółki Remondis, która od lat odbiera śmieci od mieszkańców Świdnika i gm. Mełgiew – nasza świadomość dotycząca odpadów i roli ich segregacji znacznie wzrosła, choć jest jeszcze wiele do zrobienia.

– Patrząc na nasze miasto, mieszkańcy domów jednorodzinnych zdecydowanie sumienniej podchodzą do obowiązku segregacji odpadów. W blokach jest jeszcze dużo do zrobienia. Jeśli odbieramy odpady w workach z danej posesji i widzimy, że są źle posegregowane, po prostu ich nie zabieramy, a właściciele następnym razem segregują dokładniej. W blokach nie możemy tego zrobić – mówi K. Falenta.

W przeciągu ubiegłego roku mieszkańcy Świdnika „wyprodukowali" 13,5 tys. ton śmieci. Ich odbiór i zagospodarowanie kosztowało prawie 12,5 mln zł. Frakcją dominującą są nadal odpady zmieszane – w całym strumieniu to ok. 52 proc. Resztę stanowią śmieci segregowane w postaci odpadów bio, gabarytów, papieru, tworzyw sztucznych szkła, Tetra Paku, gruzu i odpadów kuchennych. Dominującą frakcją wysegregowanych odpadów są odpady zielone (ok. 20 proc.) i gruz (ok. 10 proc.).

– Tak duża ilość odpadów zielonych wynika z tego, że nasze miasto jest jedynym w kraju, gdzie władze bardzo poszły na rękę mieszkańcom, umieszczając w różnych punktach 15 dużych kontenerów na odpady zielone. Oprócz tego, co miesiąc, w określonych terminach odbieramy odpady zielone - 2 worki po 120 l z posesji. Jest też możliwość odwiezienia takich odpadów do PSZOK-u. Osobiście ubolewam nad tym, że nadal jest dużo odpadów zmieszanych. Mimo kontroli, które sprawdzają „morfologię" odpadu zmieszanego, nadal często się zdarza, że w pojemniku na odpady zmieszane lądują np. szklane butelki, opakowania z tektury czy gruz. Wynika to z lenistwa. Trudno tłumaczyć to niewiedzą, kiedy obok stoi np. kontener przeznaczony na szkło – dodaje K. Falenta.

- Dzięki lepszej segregacji odpadów, opłaty za ich wywóz nie tylko, by nie rosły, ale mogłyby być niższe – przekonuje prezes Remondisu

A to właśnie utylizacja odpadów zmieszanych kosztuje najwięcej. Jak podaje spółka Remondis, to ok. 800 zł za tonę.

– Jestem przekonany, że gdyby z odpadów zmieszanych wyeliminować gruz i opakowania ze szkła, opłatę za śmieci można byłoby zmniejszyć o ok. 5-6 zł. Za odpady płacimy od wagi, a wiadomo, że szkło i gruz są ciężkie. Gdyby tego się pozbyć, strumień by się nie zmienił – nadal było by to 13,5 tys. ton w roku, ale koszty rozłożyłyby się inaczej, bo utylizacja papieru czy gruzu jest tańsza. Zagospodarowanie tony czystego gruzu kosztuje np. ok. 100 zł za tonę. Ale tego, że jest całkiem źle nie mogę powiedzieć. Nasza świadomość w temacie segregacji powoli, ale rośnie. Kiedyś odpadów zmieszanych w całym strumieniu było 70 proc., potem ok. 60, a teraz to 52 – dodaje K. Falenta.

Obowiązująca od ubiegłego roku stawka za odbiór śmieci w Świdniku jest jedną z największych, jeśli nie największą w województwie. To 30 zł miesięcznie od osoby. Taniej (o 7-8 zł) płacą np. mieszkańcy Kraśnika czy Puław. Jednak, jak wskazuje szef świdnickiego Remondisu, porównując ceny, należałoby również uwzględnić, co w ramach obowiązujących stawek jest oferowane mieszkańcom.

– Jestem w kontakcie z władzami innych spółek w regionie i wiem, że nasza oferta jest znacznie szersza. Na przykład gabaryty odbieramy raz w miesiącu z każdego adresu; raz w roku od każdego domu lub mieszkania odbieramy 1 metr sześcienny gruzu, a odpady wielkogabarytowe w blokach nawet dwa razy w ciągu tygodnia. W innych gminach tego nie ma – zaznacza K. Falenta i dodaje, że do końca tego roku stawki opłat powinny pozostać bez zmian.

(w)

ŚWIDNIK. 2021 rok w statystykach strażaków

Strażacy zapracowani po łokcie

W ciągu minionego roku świdniccy strażacy ponad 750 razy wyjeżdżali do zdarzeń na terenie powiatu. Najczęściej działali na terenie miasta Świdnik, gdzie średnio co 33 godziny dochodziło do zdarzeń wymagających ich pomocy; najrzadziej byli potrzebni w gminie Rybczewice. Spośród tych wszystkich interwencji największa część to nie pożary, ale tzw. zagrożenia miejscowe.

W ciągu minionego roku strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku interweniowali łącznie 754 razy. Największa liczba zgłoszeń - 519 – dotyczyła tzw. zagrożeń miejscowych, 207 pożarów, a 28 - fałszywych alarmów.

W porównaniu do roku 2020, w 2021 ilość pożarów zmniejszyła się o 30 proc., fałszywych alarmów było mniej o 12,5 proc., za to więcej – o 13,5 proc. – odnotowano zagrożeń miejscowych.

Pożary, które miały miejsce w 2021 roku najczęściej dotyczyły upraw i rolnictwa. To głównie pożary traw w okresie wiosennym i jesiennym oraz zboża lub ściernisk w okresie żniw. W sumie odnotowano 86 takich takich zdarzeń. Strażacy zwracają uwagę, że w tej grupie w porównaniu z rokiem poprzednim można mówić o znacznym spadku. W roku 2020 takich pożarów było 162.

– Trudno jednoznacznie wskazać z czego to wynika – mówi st. kpt. **Paweł Dańko**, rzecznik prasowy KP PSP w Świdniku. – Pewnie złożyło się na to wiele czynników. Być może wpływ miała na to pogoda, a być może świadomość ludzi w tym zakresie się zwiększa i działania edukacyjne przynoszą efekt. Przypomnijmy, że za wypalanie traw może też grozić utrata dopłat unijnych i mandat do 5 tys. zł. Być może te kary również zniechęcają do takich działań.

Na szczęście żaden z pożarów, które miały miejsce w minionym roku w powiecie świdnickim nie był duży. Zdecydowaną większość z nich zakwalifikowano jako małe (198) lub średnie (9).

Najczęstszą przyczyną pożarów była nieostrożność przy posługiwaniu się ogniem otwartym (w tym papierosami i zapałkami) – 82, podpalenia umyślne bądź zaprószenie ognia – 39, nieprawidłowa eksploatacja urządzeń ogrzewczych na paliwa stałe – 19, wady środków transportu – 12, wady urządzeń i instalacji elektrycznych – 11, wady urządzeń ogrzewczych na paliwo stałe – 7.

Jednak największa część interwencji strażaków w minionym roku dotyczyła nie pożarów, a zagrożeń miejscowych. Kwalifikują się do nich m.in. wypadki drogowe, usuwanie skutków wichur i nawałnic, pomoc policji w dostaniu się do mieszkań, interwencje dotyczące zwierząt i owadów itp. Interwencje strażaków dotyczące takich zdarzeń w 2021 roku to przeważnie sytuacje, kiedy strażacy brali udział w poszukiwaniu zaognionych osób, otwierali mieszkania, w których znajdowały się osoby potrzebujące pomocy, pomagali zespołom ratownictwa medycznego zanieść poszkodowanych do karetki, interweniowali z powodu włączenia czujki tlenku węgla itp. Takich i podobnych interwencji było w minionym roku łącznie 232, na drugim miejscu w statystyce znajdują się interwencje przy wypadkach drogowych (116), interwencje dotyczące zwierząt (50), usuwanie skutków huraganów i silnych wiatrów (37) oraz gwałtownych opadów (19), nieumyślne lub umyślne działanie człowieka (17) i wady środków transportu (8). 28 z ubiegłorocznych interwencji dotyczyła fałszywych alarmów. Zdecydowana większość z nich (19) to tzw. alarmy w dobrej wierze, 7 zostało zgłoszonych przez instalację wykrywania, a 2 zakwalifikowano jako złośliwe.

Najbardziej pracowitymi miesiącami w ubiegłym roku były dla strażaków marzec, kwiecień, sierpień, kiedy obsługiwali odpowiednio 84, 93, 86 zdarzeń. Najczęściej interweniowali na terenie miasta Świdnik 269 razy, a najrzadziej w Rybczewicach – 58. W Świdniku do obsługiwanego przez nich zdarzenia dochodziło średnio co 33 godziny, w gminie Mełgiew co 92, w gminie Piaski – 55, w gminie Trawniki – 51, w Rybczewicach co 151 godzin.

Strażacy opracowali również statystyki dotyczące czasu dojazdu do zdarzenia. Przeważnie zajmował im od 6 do 10 minut (227 pożarów i zdarzeń, które miały miejsce w godz. 6-20 oraz 64 pożary w godz. 20 -6). **(w)**

IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie

Zespół Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów w Lublinie

IV LO im. Stefanii Sempołowskiej

Klasa 3ag

Klasa 3b

Klasa 3c

IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie

Klasa 3d

EUROCUP. Remis w pierwszym meczu 1/8 finału

Pszczółki nie przestarszyły się LDLC ASVEL Feminin

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS zremisowały 66:66 z francuskim LDLC ASVEL Feminin w pierwszym meczu 1/8 finału EuroCup, rozegranym w środę w lubelskiej hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich.

Akademiczki były bardzo blisko pokonania drużyny z Lyonu, jednego z faworytów do zwycięstwa w pucharowych rozgrywkach. Cztery minuty przed końcem meczu, po „trójce" **Ivany Jakubcovej,** Pszczółki wygrywały już 62:53. Niestety, w emocjonującej końcówce roztwoniły przewagę. Punkty dla gości na wagę remisu zdobyła 4 sekundy przed końcową syreną rzutem za trzy **Alexia Chartereau.**

- Jestem dumny z zespołu. Dziewczyny naprawdę dały z siebie wszystko. Musimy poprawić zastawienie, bo zespół z Lyonu miał 19 ofensywnych zbiórek. Nie stoimy jednak na straconej pozycji. Już pokazywaliśmy, że potrafimy wygrywać na wyjeździe, dlatego do Francji jedziemy bić się o awans – mówił po meczu **Krzysztof Szewczyk,** trener Pszczółek.

Rewanż odbędzie się 2 marca.

FOT. AZS UMCS

Amerykanka Kamiah Smalls zdobyła w pierwszym meczu z ASVEL Feminin 17 punktów, trafiając 6 z 12 oddanych rzutów z gry i 2 z 2 wolnych

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – LYON ASVEL FEMININ 66:66 (19:14, 14:15, 13:16, 20:21)
Pszczółka: Mack 17 (16 zb.), Smalls 17 (3x3), Jakubcova 15 (5x3), Fassina 9 (1x3), Stanacev 5 (1x3) – Niedźwiedzka 3 (1x3), Sklepowicz, Kośla.
Lyon: Chartereau 17 (4x3), Crvendakić 12 (2x3), Allemand 9, Burdick 6 (11 zb.), Chevaugeon 6 – Johannes 10 (2x3), Badiane 6, Ciak. Jocyte.

ENERGA BASKET LIGA KOBIET 21. kolejka: GTK Gdynia - Polskie Przetwory Basket 25 Bydgoszcz **63:75,** Enea AZS Politechnika Poznań - VBW Arka Gdynia **58:86**, BC Polkowice - PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp. **87:47,** niedzielne mecze: Energa Toruń - Polonia Warszawa i **Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - CTL Zagłębie Sosnowiec** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
W tabeli z 34 pkt. prowadzi BC Polkowice przed Pszczółką (33).
W następnej kolejce - 6 marca: Basket 25 - Pszczółka.

PGNiG SUPERLIGA KOBIET. Szczypiornistki MKS FunFloor Perła pokonały Zagłębie, ale dopiero w rzutach karnych

Fotel lidera pozostał w Lublinie

Dopiero rzuty karne wyłoniły zwycięzcę sobotniego meczu na szczycie PGNiG Superligi Kobiet pomiędzy MKS FunFloor Perła Lublin, a Zagłębiem Lubin. Dzięki świetnej postawie w bramce Pauliny Wdowiak kolejną wygraną w obecnym sezonie nad aktualnymi mistrzyniami Polski zapisały na swoim koncie lublinianki. Zwycięstwo pozwoliło podopiecznym Moniki Marzec utrzymać w tabeli pozycję lidera.

Lublinianki miały w sobotnim spotkaniu, tak jak można było się tego spodziewać, niezwykle zaciętym i wyrównanym, szansę na zgarnięcie pełnej puli. W 53. minucie do siatki przyjezdnych trafiła **Julia Pietras** i po raz trzeci gospodyniom udało się odskoczyć na trzy bramki – **19:16** (wcześniej 16:13, 18:15).

Zagłębie jednak nie odpuściło. Na początku 59. minuty do wyrównania doprowadziła **Patricia Matieli**. „Miedziowe" mogły w końcówce regulaminowego czasu rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, tym bardziej, że przez ostatnie 10 sekund grały z przewagą dwóch zawodniczek (na ławkę kar do siedzącej od 58:01 najlepszej zawodniczki meczu **Kingi Achruk** dołączyła **Romana Roszak**).

Ostatecznie by wyłonić zwycięzcę konieczne było rozegranie serii rzutów karnych. W nich lepsze okazały się gospodynie, wygrywając 4:3.

Bohaterką spotkania została bramkarka **Paulina Wdowiak,** która wybroniła rzuty z 7 metrów **Kingi Grzyb** i **Emilii Galińskiej**.

MAG

FOT. MKS LUBLIN

Kinga Achruk była najskuteczniejszą zawodniczką sobotniego meczu, zdobyła siedem bramek

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN – ZAGŁĘBIE LUBIN 20:20 (11:10)
KARNE: 4:3
MKS: Wdowiak, Gawlik – Roszak 4, Achruk 7, Więckowska 1, Płomińska 1, Szarawaga 1, Beganović 2, Pietras 2, Gęga 1, Szynkaruk 1, Anastacio, Portasińska.
Zagłębie: Maliczkiewicz, Wąż – Matielli 6, Kochaniak-Sala 5, Noga 1, Galińska 3, Zawistowska 2, Drabik 1, Łabuda 2, Górna, Hartman, Milojević.
Kary: MKS - 10 minut, Zagłębie - 12. **Sędziowali:** Urszula Lesiak, Małgorzata Lidacka (Kraków).
Widzów: 1215.

Pozostałe mecze 19. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: Młyny Stoisław Koszalin - KPR Gminy Kobierzyce **24:26 (15:13)** * Suzuki Korona Handball Kielce - MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. **31:33 (14:18)** * Start Elbląg - EUROBUD JKS Jarosław **24:30 (12:18).**

1. MKS Lublin	**19**	**50**	**574-435**
2. Zagłębie	18	46	531-426
3. Kobierzyce	18	33	467-432
4. JKS Jarosław	18	30	459-466
5. Piotrcovia	17	24	443-448
6. Koszalin	17	14	385-459
7. Start	18	12	436-518
8. Korona	17	4	421-532

W następnej kolejce - 12 marca: Piotrcovia - MKS FunFloor (17:30).

Zamiast o punkty z Rosją, zagrają towarzysko z Norwegią

W związku z decyzją o odwołaniu spotkań eliminacji mistrzostw Europy 2022 z Rosją, które miały odbyć się 3 marca w Koszalinie i trzy dni później w Astrachaniu, reprezentacja Polski w piłce ręcznej kobiet dwukrotnie zagra z kadrą B Norwegii.

Polki rozpoczną zgrupowanie w Koszalinie zgodnie z planem i będą przygotowywać się do kwietniowych meczów w ramach eliminacji do ME 2022 z Litwą i Szwajcarią.

Senstad Arne, trener główny kadry, któremu w pracy z reprezentacją pomaga **Monika Marzec** powołał 21 zawodniczek, w tym cztery z lubelskiego zespołu: **Kingę Achruk, Oktawię Płomińską, Romanę Roszak** i **Joannę Szarawagę**.

Polki do Norwegii, gdzie towarzysko zagrają dwa mecze z reprezentacja B tego kraju, udadzą się w czwartek.

Spotkania zaplanowano na 5 i 6 marca na godzinę 14.00.

EWINNER II LIGA W pierwszym meczu o ligowe punkty w 2022 roku podopieczni Marka Saganowskiego pokonali 2:1 na wyjeździe broniącego się przed spadkiem Hutnika Kraków

Szczęście sprzyjało motorowcom

Piłkarze Motoru Lublin udanie rozpoczęli rundę wiosenną drugoligowych rozgrywek. Pokonali 2:1 w sobotę na wyjeździe Hutnika Kraków.

Spotkanie na Suchych Stawach Motor rozpoczął w identycznym zestawieniu, w jakim zagrał w generalnej próbie ze Świtem Nowy Dwór, gromiąc rywali 6:1. Jedynym zaskoczeniem w kadrze mógł być brak na ławce **Cezarego Polaka,** który tydzień wcześniej pojawił się na boisku po przerwie i zdobył gola.

– Mamy sporą rywalizację w zespole, do tego wszystkich zawodników do dyspozycji. Ze względów bardziej taktycznych, spodziewałem się dużo walki, gry w powietrzu i dlatego Polak został w domu – trener **Marek Saganowski**, tłumaczył nieobecność 18-latka w meczowej kadrze.

Hutnicy od samego początku rzucili się na motorowców. Już w 2. minucie groźnie strzelał **Michał Kitliński,** na szczęście nieznacznie chybił. Motor miał spore problemy z wyjściem z własnej połowy i skonstruowaniem składnej akcji.

– Zdawaliśmy sobie sprawę, że Hutnik ruszy na nas od pierwszych minut, będzie próbował zagrozić nam prostymi środkami, zagranie na silnego napastnika, bardzo dobrze grającego tyłem do bramki, zebranie drugiej piłki – mówił po meczu trener Saganowski. – Mieliśmy na początku troszeczkę problemów dlatego też cofnęliśmy „Swędro" z pozycji numer 8 na pozycję numer 6, żeby te drugie piłki zbierał – dodał szkoleniowiec.

Po raz pierwszy lublinianie zagrozili rywalom dopiero w 17. minucie. Dwukrotnie bramkarza Arkadiusza Leszczyńskiego strzałami nękał **Michał Fidziukiewicz**.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Tak padła pierwsza bramka dla Motoru. W 32. minucie pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się Tomasz Swędrowski

Motorowcy prowadzenie objęli kwadrans później. Przepięknym strzałem z rzutu wolnego podyktowanego przez sędziego za faul na **Sebastianie Raku** popisał się **Tomasz Swędrowski**. Gospodarze odpowiedzieli minutę przed końcem pierwszej połowy. Po dośrodkowaniu z lewej strony **Miłosza Drąga**, skutecznie główkował **Mateusz Wyjadłowski** i piłka po poprzeczce wpadła do siatki.

Kluczowa dla losów meczu okazała się akcja, którą motorowcy przeprowadzili w 54. minucie. Po dośrodkowaniu z prawej strony w pole karne **Piotra Ceglarza** niefortunnie interweniował **Adrian Jurkowski**, wślizgiem pakując piłkę do własnej bramki. Lublinianie nie oddali prowadzenia już do końca, mimo kilku znakomitych okazji, które do wyrównania mieli hutnicy m.in strzał **Patryka Kielisia** z wielkim trudem obronił **Sebastian Madejski**, a po uderzeniu Wyjadłowskiego zza pola karnego piłka zatrzymała się na spojeniu bramki.

W doliczonym czasie szansę na gola dla Motoru zmarnował **Maciej Firlej**, który znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem miejscowych, ale nie zdołał go pokonać.

– Dziś mój zespół pokazał charakter, taki team spirit – mówił na pomeczowej konferencji prasowej, trener Saganowski. – W drugiej połowie mieliśmy trochę szczęścia, a ono sprzyja lepszym.

BAS

HUTNIK KRAKÓW - MOTOR LUBLIN 1:2 (1:1)
Hutnik: Leszczyński - Basta, Zalepa, Jurkowski, Stasik (68 Becht) - Wyjadłowski, Zawadzki, Drąg (80 Skrzypek), Świątek (80 El Bouh), Chmiel (65 Lelek) - Kitliński (65 Kieliś).
Motor: Madejski - Wójcik, Błyszko, Najemski (81 Cichocki), Rozmus - Rak (72 Sędzikowski), Świeciński, Swędrowski, Ceglarz (72 Kołbon), Ryczkowski (80 Moskwik) - Fidziukiewicz (81 Firlej).
Bramki: 0:1 Swędrowski 33, 1:1 Wyjadłowski 44, 1:2 Jurkowski 54 samob.
Żółte kartki: Zalepa, Drąg, Jurkowski - Rozmus. **Sędziował:** Sebastian Tarnowski (Wrocław). **Widzów:** 800.

Pozostałe mecze 21. kolejki eWinner II ligi: Pogoń Siedlce - Olimpia Elbląg **1:1** (Maciej Górski 57 k - Michał Czarny 12) * Sokół Ostróda - Wigry Suwałki **1:3** (Ernest Słupski 1 - Mateusz Lewandowski 8, Mikołaj Łabojko 13, Dawid Krzyżański 79) * Znicz Pruszków - Garbarnia Kraków **2:0** (Patryk Czarnowski 77 k, Mateusz Możdżeń 90).
Mecze: Wisła Puławy - Pogoń Grodzisk Mazowiecki, Radunia Stężyca - Chojniczanka ,Stal Rzeszów - KKS 1925 Kalisz, Ruch Chorzów - Lech II Poznań zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika * Śląsk II Wrocław - GKS Bełchatów został odwołany.

1. Stal Rzeszów	19	45	40-15
2. Chojniczanka	20	38	44-20
3. Ruch	20	36	29-20
4. Motor	**21**	**33**	**34-20**
5. O. Elbląg	21	33	24-21
6. Radunia	20	32	35-29
7. Lech II	19	32	20-17
8. Wigry	21	31	26-24
9. Garbarnia	20	30	28-25
10. Wisła Puławy	20	26	35-32
11. Śląsk II	20	26	31-33
12. Znicz	20	26	24-27
13. P. Siedlce	21	25	27-38
14. Kalisz	20	24	21-25
15. P. Grodzisk	20	18	20-31
16. GKS Bełchatów	20	18	17-32
17. Hutnik	21	15	18-35
18. Sokół Ostróda	21	12	13-42

W następnej kolejce – 5 marca: Motor - Pogoń Siedlce (16:00).

Czwartoligowcy sparowali

Lublinianka gromi i wzmacnia się

Nasi czwartoligowcy mają za sobą kolejne gry kontrolne. W piątkowy wieczór w Lubartowie Lublinianka rozgromiła 7:1 Stal Poniatową, lidera lubelskiej klasy okręgowej. Dzień później Świdniczanka przegrała 2:4 z trzecioligową Chełmianką.

Mecz ze Stalą był dla podopiecznych trenera **Roberta Chmury** już siódmym w okresie przygotowawczym i kolejnym, trzecim z rzędu zwycięskim - wcześniej lublinianie uporali się z POM-Iskrą Piotrowice 2:0 i Powiślakiem Końskowola 2:1 oraz zanotowali trzy porażki i remis. Wszystkie bramki w piątkowym meczu zespół z Wieniawy zdobył po przerwie.

W piątek Lublinianka pozyskała drugiego w zimowej przerwie zawodnika. Po 24-letnim pomocniku **Piotrze Chodziutko**, do drużyny dołączył 29-letni obrońca **Julien Tadrowski**, kibicom w regionie znany z występów w Górniku Łęczna i Motorze.

Świdniczanka w piątym meczu przegrała po raz pierwszy, ale i rywal w odróżnieniu od poprzednich (z Piaskovią 16:0, Lewartem Lubartów 3:0, Wilgą Garwolin 4:0 i Cisowianką 5:1) był zdecydowanie najmocniejszy. Na tle Chełmianki, czołowej ekipy III ligi, podopieczni trenera **Łukasza Gieresza** wypadli bardzo przyzwoicie.

W najbliższy piątek Świdniczanka w sparingowych derby zmierzy się z Avią (w miniony weekend przegrała 0:4 z Polonią Warszawa). Lublinianka w sobotę zagra ponownie w Lubartowie, a jej przeciwnikiem będzie miejscowy Lewart. **MAG**

Julien Tadrowski został nowym zawodnikiem Lublinianki! Urodził się 17 maja 1993 roku we Francji. Wychowanek LOSC Lille w swojej dotychczasowej karierze piłkarskiej występował m.in. w Arce Gdynia, Pogoni Szczecin, w barwach której zadebiutował na boiskach ekstraklasy, Górniku Łęczna, Widzewie Łódź, Motorze Lublin, Stali Rzeszów , Stali Kraśnik, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski i ostatnio w II-ligowej Pogoni Siedlce, z którą rozwiązał kontrakt na początku lutego.

LUBLINIANKA – STAL PONIATOWA 7:1 (0:1)
Lublinianka: Wójcicki – Futa, Świderski, Ptaszyński, Brzyski, Banachiewicz, Fularski, Niegowski, Paluch, Makowski oraz Lewandowski, Jakimiński, Wadowski, Wójtowicz.
Bramki dla Lublinianki: Paluch 4, Makowski 2, Wadowski.

ŚWIDNICZANKA – CHEŁMIANKA 2:4 (1:2)
Świdniczanka: Kowalczyk (46 Gosik) – Greniuk (46 Kowalski), Żmuda, Pielach, Kursa (60 Kopyciński), Szymala (46 Stępień), Sikora (46 Kucybała), Sypeń (46 Milcz), Szczerba (46 Orzędowski), Zuber (5 Cielebąk), Kotowicz.
Bramki: Sypeń, Kowalski – Piekarski, Myśliwiecki, Wójcik, Kahsay.

Caffe Latte

Athletic

NASZ PATRONAT Dopiero dodatkowy mecz wyłonił najlepszy zespół XXVIII Halowych Mistrzostw Lublina w Futsalu Ogniska TKKF Omega

Złoto dla Caffe Late

Zespół Caffe Late został mistrzem Lublina 2022 w futsalu w 28. już edycji rozgrywek organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. Aby wyłonić najlepszy zespół potrzebne było dodatkowe spotkanie.

Obecna edycja futsalowych zmagań zdecydowanie różniła się od poprzednich. Z uwagi na pandemię zespoły rywalizowały w pięciu turniejach, a nie jak wcześniej systemem ligowym każdy z każdym mecz i rewanż. W zależności od zajętego miejsca ekipy zdobywały punkty do końcowej klasyfikacji. Po pięciu turniejach okazało się, że dwa zespoły Caffe Late i Athletic zgromadziły po tyle samo punktów. Zgodnie z regulaminem o 1. miejscu i tytule zadecydowało dodatkowe spotkanie. Te 3:1 wygrali "kawowi".

– Piłkarze-amatorzy znowu mnie nie zawiedli. Walka o mistrzostwo toczyła się do samego końca – cieszy się **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca I organizator rozgrywek, dziękując za wsparcie mistrzostw: **Krzysztofowi Żukowi**, prezydentowi Lublina, firmie Contrix i **Przemysławowi Delmanowiczowi**, Zarządowi Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność i Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin", a także redakcji „Nowego Tygodnia", która od 16 laty, tj. od początku swojego istnienia jest patronem medialnym rozgrywek. **BAS**

V GRAND PRIX
Caffe Late - Athletic **2:3** * Caffe Late – Omega **8:3** * Caffe Late – Bonanza **4:2*** Omega – Athletic **2:4** * Athletic – Bonanza **2:3** * Bonanza – Omega **4:1.**

1. Caffe Late	6	14-8
2. Athletic	6	9-7
3. FC Bonanza	6	9-7
4. Omega	0	6-16

NAJLEPSI
zawodnik: Emil Krawczyk (Athletic)
strzelec: Jakub Pich - 5 goli
bramkarz: Daniel Mitrut (Athletic)

Omega

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
Po 5. turniejach: 1. Athletic 65, 2. Caffe Late 65, 3. Omega 45, 4. Bonanza 35, 5. Osada 20, 6. Czechów Lyon 10, 7. Skrzydlaci 5, 8. Fury Lubartowska 5

Dodatkowy mecz o 1. miejsce
CAFFE LATE – ATHLETIC 3:1
Bramki: Jakub Pich 2, Oskar Hyćko - Przemek Gosik.

NASZ PATRONAT

Oldboje znów zagrają o mistrzostwo województwa

Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku zaprasza zespoły (rocznik 1987 i starsi) do rywalizacji w Wojewódzkiej Lidze Oldbojów 35+ drużyn 7-osobowych w piłce nożnej! Zapisy drużyn zarówno klubowych jak i amatorskich już ruszyły i potrwają do 18 marca!

W rozgrywkach WLO35+ w ubiegłym roku na boisku między innymi pojawił się Jacek Ziarkowski, dziś trener Kryształu Werbkowice, a kiedyś napastnik Avii Świdnik

Start ligi został zaplanowany na weekend 23-24 kwietnia. Szczegółowe informacje regulaminowe można uzyskać pod nr tel. 601413856 lub na email: jacekkosierb@interia.pl. Liga, aby zminimalizować koszty, tak jak przed rokiem, będzie rozgrywana systemem turniejowym.

– Każdy ze zgłoszonych zespołów będzie musiał zorganizować jeden turniej u siebie oraz wziąć udział w dwóch lub trzech turniejach wyjazdowych. Liczba turniejów będzie uzależniona od liczby zgłoszonych zespołów – mówi **Jacek Kosierb** ze Stowarzyszenia Manufaktura Futbolu, organizator rozgrywek.

Przed rokiem tytuł mistrzowski wywalczyła drużyna Oldboys MOSiR Włodawa, a jak będzie w tym roku? Przekonamy się po turnieju „Final Four", który jest planowany na niedzielę 12 czerwca. **BAS**

W finale Pucharu Ligi Zamkowo (na zdjęciu z lewej z trofeum) pokonało Alobex 8:5

NASZ PATRONAT Lubelska Liga Futsalu i Puchar Ligi na finiszu

Zamkowo Lublin z dubletem

Dobiegły końca pierwszoligowe rozgrywki Lubelskiej Ligi Futsalu oraz Puchar Ligi. W obu równych sobie nie miała ekipa Zamkowo Lublin.

W lidze Zamkowo z 10 spotkań wygrało aż 9. Przegrało tylko raz, w 8. kolejce z drużyną Kozaki w Kaloszach 4:8. Mistrzowie zgromadzili 27 punktów, o 9 więcej od drugiego ESV Żubry i o 12 pkt. od Okręgowej Izby Radców Prawnych, która zajęła trzecie miejsce.

Z kolei w finale Pucharu Ligi Zamkowo pokonało po zaciętym meczu Alobex 8:5.

Spotkanie rozpoczęło się od prowadzenia Alobex. Poźniej wygrywało 3:2, ale coś się w grze tej ekipy zacięło. Zamkowo zanotowało serię 6:0 i kontrolowało wydarzenia na parkiecie.

Drugoligowe rozgrywki Lubelskiej Ligi Futsalu zakończyły się wczoraj (niedziela) już po zamknięciu tego wydania. Bez względu na wyniki ostatniej kolejki pierwsze miejsce zajął Britenet, a drugie zespół NoMads. **BAS**

I LUBELSKA LIGA FUTSALU

1. Zamkowo	27	70-28
2. ESV Żubry	18	55-31
3. OIRP Lublin	15	31-41
4. RKS Perła	13	39-39
5. Kozaki w Kaloszach	12	40-47
6. T-Fox Undefined	4	25-74

NAJLEPSI
zawodnik: Mateusz Gawryszczak (Zamkowo)
strzelec: Sebastian Cieślak (Zamkowo) - 16 goli
bramkarz: Mateusz Dudek (Okręgowa Izba Radców Prawnych)

NASZ PATRONAT IX Turniej Piłki Nożnej poświęcony Żołnierzom Wyklętym

Sportowa lekcja historii

Ognisko TKKF Omega i jego niestrudzony prezes Zbigniew Furman w sobotę na Orliku na Felinie zorganizowali IX Turniej Piłki Nożnej poświęcony Żołnierzom Wyklętym. W zawodach wystartowało aż 9 drużyn.

Najlepszą okazała się ekipa Tsunami, która w finale pokonała po rzutach karnych 4:3 Czechów Lyon.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Marcel Aneksiński** (Stare Bronowice), bramkarzem **Jakub Brzyski** (Fury Lubartowska), a strzelcem **Robert Dankiewicz** (Omega), zdobywca 6 goli.

- Dziękuję zawodnikom za grę fair play. Piękną, sportową lekcją historii po raz kolejny przypomnieliśmy młodzieży o tych zapomnianych bohaterach, którym szacunek się należy - mówi **Zbigniew Furman**, pomysłodawca i organizator turnieju. **BAS**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Uczestnicy IX Turnieju Piłki Nożnej poświęconego Żołnierzom Wyklętym, który odbył się w sobotę na Orliku na Felinie

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

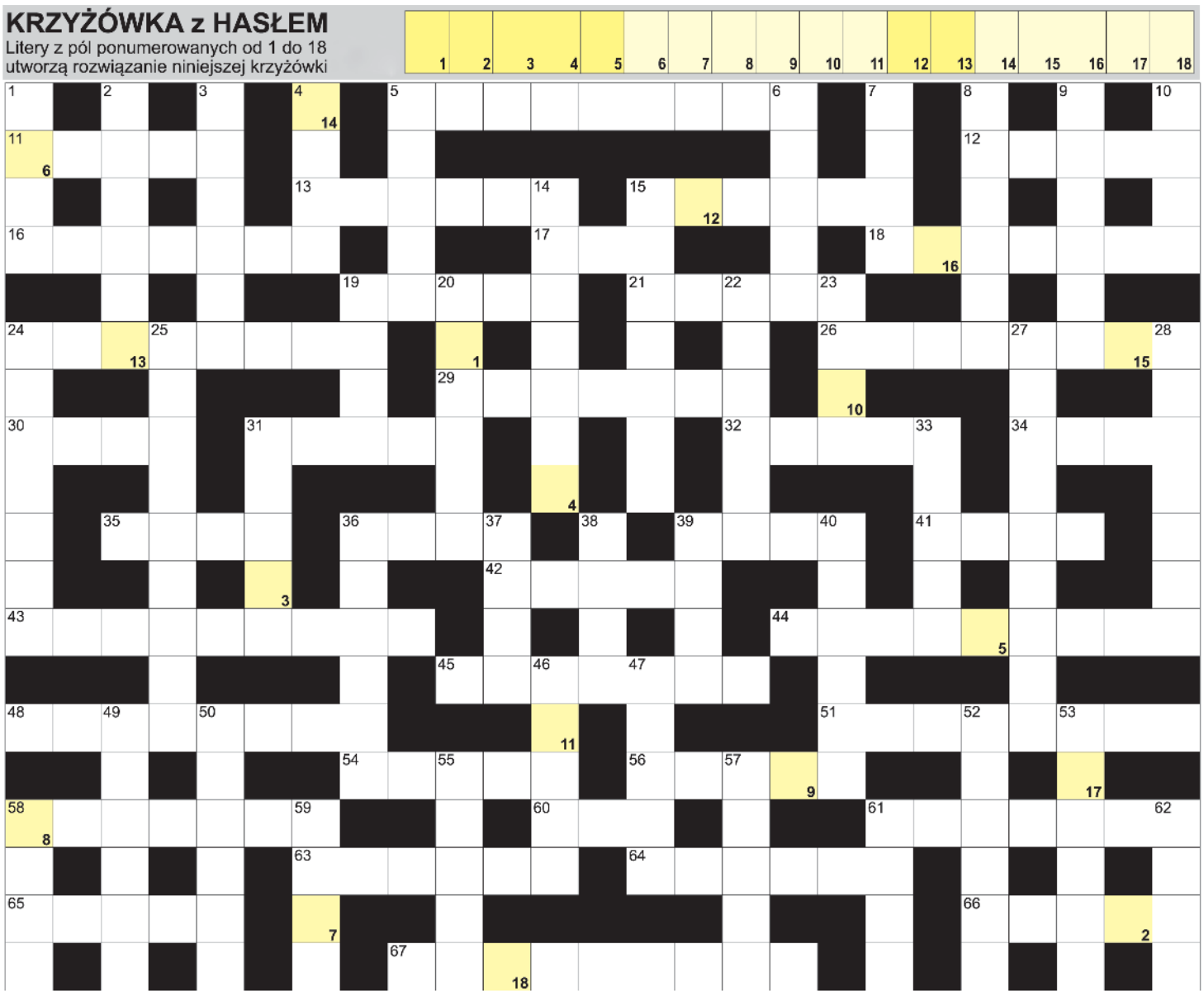

POZIOMO: 5) najwyższy szczyt w Niemiec; 11) sidła na zwierzynę; 12) frontman zespołu muzycznego inaczej; 13) papieski Pierścień Rybaka; 15) waluta Izraela; 16) Natalie Portman w "Gwiezdnych Wojnach"; 17) 12 miesięcy; 18) zygokaktus inaczej; 19) z gwintem i nakrętką; 21) rzeka na granicy słowacko-węgierskiej; 24) jest nim monastyr; 26) przysłowiowy lek na wszystko; 29) orkiestrowe to czynele; 30) Andre, autor "Lochów Watykanu"; 31) ostry na pogotowiu; 32) zupa z kury; 34) imię Armstronga, astronauty; 35) Samuel, opatentował rewolwer; 36) jeden to 8 bitów; 39) krewny w linii żeńskiej; 41) Eugeniusz, słynny przedwojenny aktor; 42) scalony lub współrzędnych; 43) największe ścięgno w ciele człowieka; 44) dawny właściciel ziemski; 45) Vito z "Męskiego Grania"; 48) spadło z pieca u Tuwima; 51) Okil, reżyseruje "Trudne sprawy"; 54) wieprzowe w galarecie; 56) rekin śledziowy inaczej; 58) mówi w sądzie co widział; 60) główna postać filmu "Matrix"; 61) 10 przykazań; 63) odrabia je uczeń; 64) gdy śnieg się topi; 65) szczyt na wulkanie Kibo; 66) socjeta, wybrani, najlepsi; 67) Ernest, autor "Komu bije dzwon".

PIONOWO: 1) młoda to jagnię; 2) rzeka w Poznaniu; 3) kierunkowskaz potocznie; 4) jej jednostka to kilogram; 5) słoneczny lub z kukułką; 6) Ferenc, kompozytor hymnu Węgier; 7) i Flamand, i Walończyk; 8) sztil, cisza morska; 9) złożone lub rozkazujące; 10) Titanic po katastrofie; 14) zwiastun, zapowiedź filmu; 15) diablik z "Balladyny"; 19) nazywany lodem prądowym; 20) feudalizm lub demokracja; 22) król wróżek ze "Snu nocy letniej"; 23) święty byk z Memfis; 24) afrykańska to drzewo kiełbasiane; 25) statek powietrzny jak cygaro; 27) duszone nerki, potrawa; 28) na głowie Charliego Chaplina; 31) nie hurt; 33) urwis, psotnik; 36) Luc, reżyser "Piątego elementu"; 37) roślina iglasta, żywotnik; 38) koryto w stajni lub w oborze; 39) biblijny raj; 40) tytoń do nosa; 46) stan USA z Augustą; 47) dom z bloków śniegu; 49) grecki filozof z Samos; 50) słodki, cienki wafel inaczej; 52) pośrednik na giełdzie; 53) styl motylkowy potocznie; 55) od narodzin do śmierci; 57) orator, retor; 58) cywilny i kościelny; 59) urwisko brzegowe, faleza; 61) truskawkowy na kanapkę; 62) lodowy opad.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 9/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki nr 7/2022 otrzymuje **Elżbieta Kulik** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Małgorzata Słoniewska** (Stołpie) i **Eugenia Dziaduk** (Karolinów).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

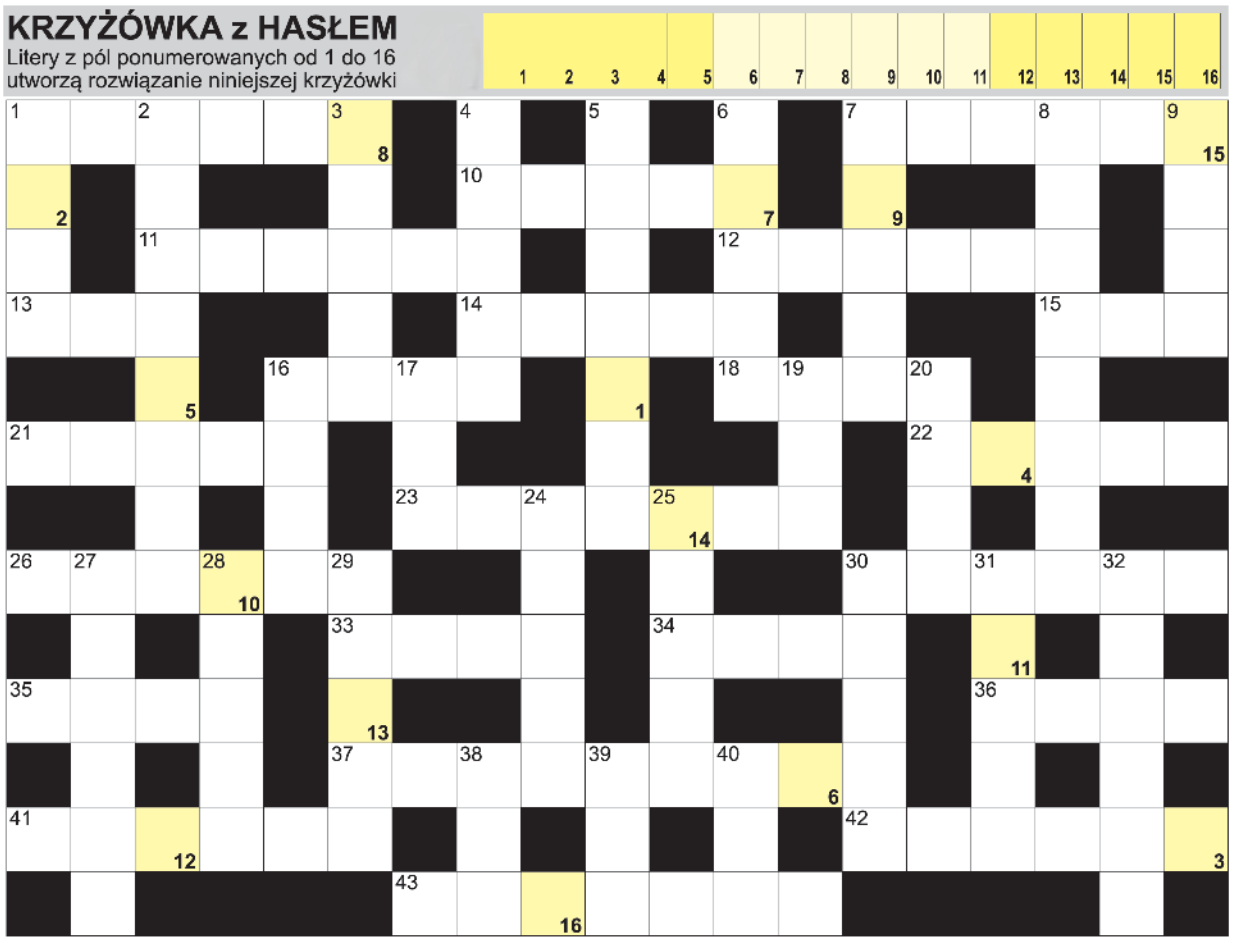

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) zawieszenie broni; 7) kuchnia okrętowa; 10) dolewane do kawy; 11) mocuje opatrunek; 12) rój meteorów gwiazdozbioru Lutni; 13) "... Force One", samolot z prezydentem; 14) przepływa przez Melbourne; 15) kotangens; 16) dawna stolica Niemiec; 18) kulą lub młotem na igrzyskach; 21) najwyższy szczyt Mozambiku; 22) drugie największe jezioro w Europie; 23) stolica Wenezueli; 26) Bolesław, dawny prezydent Polski; 30) pomieszczenie pod dachem; 33) lot samolotem; 34) znak ręką; 35) część strzały; 36) dawny celtycki poeta i pieśniarz; 37) mała kapusta; 41) jedna z faz księżyca; 42) inaczej czujnik; 43) znawca jedzenia. **PIONOWO:** 1) kłujący kwiatek; 2) wywiadówka inaczej; 3) pachnące do mycia; 4) Budleja Dawida krócej; 5) amerykański stan z Atlantą; 6) waluta Australii; 7) grecka wyspa, kiedyś Kerkyra; 8) spodnie do jazdy konnej; 9) jest nim kamień żółciowy; 16) stolica Azerbejdżanu; 17) po dniu; 19) wypłaca renty i emerytury; 20) ciasto ze świeczkami; 24) wkład do ołówka; 25) lejce, paski do kierowania koniem; 27) kraj z Tel Awiwem; 28) pierwiastek Ru; 29) atrybut słonia; 30) szkło udające diament; 31) przywódca gminy żydowskiej; 32) "Don..."opera Verdiego; 38) rodzinne miasto Einsteina; 39) wyciskany z owoców; 40) zadrzewiony obszar.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany zapragną mieć wszystko natychmiast i bez zbędnych dyskusji. Nie przyjmiecie wcale do wiadomości sprzeciwów i pomysłów innych niż swoje. Więcej dyplomacji i cierpliwości – to rada dla Baranów.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki nie przemęczą się zbytnio. Pod koniec tygodnia zaintrygują je zagadnienia dotyczące zdrowia. W sobotę pogrążą się w lekturze, zrobią dzieciom wykład, zaimponują rodzinie erudycją i nowinkami.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta postanowią być potrzebne i chętnie zaangażują się w pożyteczną dla ogółu pracę. Używać będą trudnych terminów i pojęć, aby udowodnić swoje racje. Czwartek sprzyja wyjaśnianiu rodzinnych spraw.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki mają przed sobą udany tydzień. Nowe wiadomości sprawią, że zmienią poglądy na swoją sytuację zawodową. W weekend w centrum zainteresowania znajdzie się rodzina i jej sprawy.

Lew (23.07 – 23.08)
To dobry tydzień, aby upomnieć się o swoje prawa. Lwy, które kierują domem, osiągną wyżyny swego kunsztu. Zabierzcie się za gotowanie, bo nawet najprostsza potrawa zrobi na domownikach wielkie wrażenie.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny mają przed sobą udany tydzień. Powinny zrobić coś dobrego dla innych. Nie bądźcie egoistami, a zyskacie oddanych przyjaciół. Weekend sprzyja zajęciom domowym i kosmetycznym.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi zapragną kilku rzeczy na raz, wygłoszą przeciwstawne opinie, pochwalą i zaraz potem skarcą. Równowagę osiągną dopiero od środy. To dobry czas na zawieranie nowych znajomości.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony mają przed sobą sympatyczny dzień. Będą podobać się innym, zyskają dzięki znajomościom i różnym towarzyskim układom. Aura sprzyja załatwianiu służbowych spraw oraz kontaktom z urzędami.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce radośnie podejmą się nowych wyzwań i dopiero potem zastanowią się, czy dadzą sobie radę. W sobotę pochłoną je sprawy towarzyskie. Ploteczki i inne wiadomości sprawią, że serca zabiją wam żywiej.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce czeka udany tydzień. We wszelkich sprawach możecie liczyć na sympatię otoczenia. Na służbowych spotkaniach osiągniecie wszystko, co zamierzacie. Samotnym Koziorożcom żywiej zabiją serca.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki na początku tygodnia napotkać mogą problemy. Zastanówcie się, czy na pewno wasz humor powinien zależeć od nastroju innych ludzi? Od środy odzyskacie wigor.

Ryby (20.02 – 20.03)
Kto sądzi, że Ryby są zawsze ciche i spokojne, ten bardzo się zdziwi. Ryby odkryją nowe zainteresowania i będą zaskakiwać swoimi niezwykłymi poglądami. Pod koniec tygodnia ktoś zdradzi Rybom ekscytującą tajemnicę.